

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA LIPNO**

Dobry rok 2021

str. 2

LIPNO/SKĘPE/REGIONPrzywitamy pociągi
już w poniedziałek

str. 3

POWIATDroga z Lipna do
Jasienia przed
czasem

str. 4

KIKÓŁNie mają problemu
z alkoholem

str. 5

CZWARTEK
27 STYCZNIA 2022

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 4/2022 (671)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Coraz więcej kasy na inwestycje

KIKÓŁ ▶ Prawie 15 milionów złotych wydadzą władze gminy Kikół na inwestycje. Będzie wybudowana stacja uzdatniania wody w Suminie, drogi w Wołęcinie i Zajeziorku, przybędzie lamp oświetlenia ulicznego, zakupione zostaną dwa samochody przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych



Do planowanych wstępnie w budżecie wydatków majątkowych w kwocie ponad 7 milionów złotych doszły fundusze z Polskiego Ładu, nagroda za szczepienia i dotacja na budowę oczyszczalni ścieków. – Dochody zaplanowane na 2022 rok to jest kwota 42,53 mln złotych, w tym dochody majątkowe 7,1 mln złotych i dochody bieżące 35,4 mln złotych – mówi Józef Predenkiewicz, wójt gminy Kikół. – Dużą i ważną pozycją

w naszych dochodach są subwencje.

Subwencje ogólne zaplanowane są na kwotę około 13 milionów złotych, dotacje na zadania bieżące na 10 milionów złotych, podatki wpływające do kasy gminy od mieszkańców – 3,3 mln złotych, opłaty – 2,35 mln złotych, dochód z najmu i dzierżaw – 130 tysięcy złotych, wpływy z tytułu opłat za wodę dać mają 830 tysięcy złotych w ciągu roku, za odprowadzenie

ścieków 220 tysięcy złotych. W 2022 roku gmina Kikół z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych i osób prawnych ma otrzymać 3,155 mln złotych.

Wydatki zaplanowano w gminie Kikół na kwotę 41,958 mln złotych, w tym wydatki bieżące pochłoną 35,19 mln złotych, a majątkowe 6,7 mln złotych. Fundusz sołecki wynosi w 2022 roku 551 tysięcy złotych.

dokończenie na str. 8**Powiat**

Sypią się wysokie mandaty

Ci, którzy lekceważą przepisy ruchu drogowego, od niedawna muszą liczyć się z nowym taryfikatorem mandatów karnych. W powiecie lipnowskim policjanci nałożyli na popełniających wykroczenia pierwsze czterocyfrowe sumy kar. Najwyższy mandat wyniósł 1500 złotych.



Od początku nowego roku wzrosły kwoty mandatów karnych, które służby mogą nakładać za wykroczenia popełniane w ruchu drogowym. W powiecie lipnowskim posypały się pierwsze czterocyfrowe kary. Mandaty w wysokości 1000 i więcej złotych policjanci nałożyli od początku roku na 11 osób.

Dwóch kierowców z ciężkim pedałem gazu otrzymało mandaty w wysokości 1000 złotych. Niemałe sumy, w wysokości 800 złotych, zapłaci kolejne 5 osób, które zdecydowały się zlekceważyć limit dozwolonej prędkości jazdy.

Siedmiu kierowców policjanci ruchu drogowego ukarali manda-

tami w wysokości od 1020 do 1500 złotych za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Najwyższy mandat za spowodowanie kolizji otrzymał 30-latek, który nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego pojazdu i podczas hamowania uderzył w jadącego przed nim mercedesa.

Na wysokie kary załapali się także nietrzeźwy rowerzysta, który otrzymał mandat w wysokości 1000 złotych oraz mężczyzna wyprzedzający na przejściu dla pieszych, który zapłaci 1500 złotych.

(ak), fot. KPP Lipno

Dobry rok 2021

GMINA LIPNO ➤ Wolne środki i nadwyżka budżetowa, ale przede wszystkim wiele zrealizowanych inwestycji to efekt 2021 roku. Przebudowana świetlica w Ostrowitem, rewitalizowany park w Radomicach, nowy tabor i kolejne drogi to najistotniejsze zadania cieszące mieszkańców gminy Lipno



– Rok 2021 zakończyliśmy nadwyżką budżetową i wolnymi środkami – zdradza wójt Andrzej Szychulski. – W związku z tym będzie nam łatwiej realizować budżet na 2022 rok. Nie udało się oczywiście zrealizować wszystkich naszych zamierzeń w ubiegłym roku. Większość udało się nam zrealizować w wydatkach majątkowych. Tak jak zawsze, odnawialiśmy nasz tabor.

Gmina wzbogaciła się o posypywarko-piaskarkę oraz wał wibracyjny ciągnący i wał zawieszany do równiarki. Zakupiony jest ciągnik rolniczy o niebagatelnej wartości 430 tysięcy złotych.

– Chodzi nam o to, żeby przy profilowaniu i nawożeniu dróg gminnych materiałem z kruszy-

wa naturalnego od razu uwarować powierzchnię, żeby te drogi szybko nie wybijały się, a zarazem żeby też utwardzać drogi do wykonania warstwy bitumicznej – wyjaśnia wójt Andrzej Szychulski. – Dkonaliśmy też zakupu 9-osobowego busa. Kupiliśmy również autobus, a naszym zamierzeniem jest zakup jeszcze jednego autobusu, by dokonać całkowitej wymiany taboru dowożącego dzieci do szkół. Został nam jeszcze najstarszy autobus dowożący dzieci do szkoły w Wichowie. Myślę, że podejmiemy działania, żeby i tej wymiany dokonać i poprawić stan rzeczy.

Do najważniejszych zadań infrastrukturalnych należy rewitalizacja parku w Radomicach

polegająca na budowie sceny i siedzisk. Zadanie to będzie kontynuowane w bieżącym roku. Gmina otrzymała bowiem środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

– Uczestniczyłem też w przekazaniu przez starostę lipnowskiego pralni chemicznej z prawdziwego zdarzenia w komendzie Państwowej Straży Pożarnej w Lipnie. Pralnia ta została dofinansowana ze środków pana starosty, ale my też udzieliliśmy w ubiegłym roku wsparcia na wyposażenie osobiste straży. Przypominam, że w chwili uchwalania budżetu na 2021 rok udzieliliśmy wsparcia straży pożarnej na zakup lekkiego samochodu, ale w związku z tym, że komenda po-

wiatowa PSP w Lipnie nie otrzymała środków na własny wkład, z zadania zrezygnowano, a my przekazaliśmy te nasze środki w ramach wydatków bieżących na wyposażenie osobiste funkcjonariuszy PSP w Lipnie.

Zakończyła się i został już złożony wniosek końcowy o płatność w projekcie realizowanym przez gminę Lipno pod nazwą „Modernizacja świetlicy wiejskiej w Ostrowitem wraz z przebudową drogi gminnej”. Zadanie było dofinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i zrealizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

– Możemy pochwalić się tym, że remont i przebudowa świetlicy wiejskiej w Ostrowitem wraz z pobudowaniem odcinka drogi do zakończenia naszej działki w ramach programu rewitalizacji uzyskał dofinansowanie 95-procentowe – mówi wójt gminy Lipno. – Myślę, że warte zauważenia jest też to, że w roku 2021 wykonaliśmy duży zakres prac na naszych drogach.

I tak utwardzone i przygotowane do położenia masy bitumicznej zostało około 5 kilometrów dróg gminnych. W 2022 roku pokryje te trakty asfalt. W ramach Ochrony Gruntów Rolnych gmina zrealizowała budowę odcinka drogi Krzyżówki-Baranyłgnackowo. Ciąg dalszy tych prac już jest planowany. Ze wsparciem

Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych udało się pobudować drogę Zbytkowo-Chełmca, w bieżącym roku będzie remontowany i przebudowywany odcinek drogi Popowo-Wichowo. Przebudowana została ulica Rolna w Lipnie, rozpoczęła się budowa drogi wewnętrznej do zabudowy jednorodzinnej w Radomicach.

– Dziękuję wszystkim tym, którzy przyczynili się do budowy naszej drogi Krzyżówki-Barany, bo była to droga budowana z pięćdziesiąt lat temu – mówi radny Jan Kowalski. – Dziękuję też za odbudowanie i wyremontowanie świetlicy w Ostrowitem, ponieważ przeciekał tam już dach i nawet to, co było wyremontowane, niszczyło się. Teraz jest bardzo dobrze. Mieszkańcy cieszą się, że już nie muszą chodzić po szlache.

Milion złotych gmina wydała w 2021 roku na bieżące utrzymanie i profilowanie dróg, wysypano na trakty gruntowe 8 tysięcy ton kruszywa. Taka sama ilość materiału jest zakupiona na 2022 rok.

– Staramy się wykonywać te przedsięwzięcia i zadania, które służą w jak najlepszym wymiarze naszym mieszkańcom – podsumowuje wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski i zapewnia. – Naszą intencją jest to, żeby w jak najkrótszym czasie poprawić stan naszej infrastruktury drogowej. Czekamy na lepszą pogodę i zaczniemy drogi naprawiać, przeprofilowywać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Przyszłość w szkolnych laboratoriach

Wszystkie szkoły podstawowe w gminie zostaną wyposażone w nowoczesne narzędzia w ramach programu ogólnopolskiego „Laboratoria przyszłości”.



W Zespole Szkół w Radomicach powstanie wirtualne laboratorium chemiczne o wartości 29 400 złotych. Koszt całego przedsięwzięcia edukacyjnego w gminie to 292 tysiące złotych. – Nasza gmina, tak jak większość gmin w Polsce, realizuje rządowy program pod nazwą

„Laboratoria przyszłości” – wyjaśnia wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – W ramach programu mają trafić do naszych szkół różnego rodzaju pomoce dydaktyczne, począwszy od narzędzi, skończywszy na robotach edukacyjnych. Ten program ma oczywiście na celu

wsparcie procesu edukacyjnego i uczynienie go bardziej interdyscyplinarnym i innowacyjnym.

Laboratoria przyszłości znajdują się w wyposażeniu wszystkich szkół podstawowych w gminie Lipno. Ogólna wartość projektu to 292 tysiące złotych. Trzy szkoły otrzymały po 30 tysięcy złotych. Są to szkoły w Maliszewie, Jastrzębiu i Trzebiegoszczu. Szkoła Podstawowa w Wichowie otrzymała 60 tysięcy złotych, Zespół Szkół w Radomicach 82,5 tysiące złotych, a Zespół Szkół w Karnkowie 60 tysięcy złotych.

– To zakupione wyposażenie będzie oczywiście wykorzystywa-

ne przez naszych uczniów zarówno na zajęciach lekcyjnych jak i na kółkach zainteresowań – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Wirtualne laboratorium chemiczne dla Zespołu Szkół w Radomicach kosztuje 29 400 złotych i musieliśmy przesunąć te środki z wydatków bieżących na wydatki majątkowe. W związku z tym zwiększyły się nam wydatki majątkowe i one w tej chwili wynoszą 9,926 mln złotych. Chodzi tylko o zmianę klasyfikacji, żebyśmy mogli zapłacić za sprzęt dostarczony do Zespołu Szkół w Radomicach. Jest to wymierna korzyść, ponieważ ZS w Radomicach będzie posiadał profesjonalne, wirtualne laboratorium

chemiczne, a sami wiemy o tym, że uczniowie nie tylko naszej gminy, ale uczniowie w całej Polsce mają bardzo duże problemy z przedmiotami ścisłymi: matematyką, chemią, fizyką. Są bardzo słabe wyniki i mamy nadzieję, że te laboratoria w jakiejś części przyczynią się do poprawy wyników osiąganych przez naszych uczniów na zakończenie tego etapu edukacji. Wartość programu jest niebagatelna, wynosi 292 tysiące złotych, zapewne będzie to zauważalne i będzie dobrze służyło w zajęciach dydaktycznych prowadzonych w naszych placówkach przez nauczycieli.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Przywitamy pociągi już w poniedziałek

LIPNO/SKĘPE/REGION ▶ W najbliższy poniedziałek 31 stycznia na stacjach kolejowych w Skępem, Lipnie i pozostałych na linii Toruń-Sierpc pojawią się pierwsze po długiej przerwie w kursowaniu pociągi osobowe



Jest już rozkład jazdy, stacje przygotowane, samorządowcy apelują o korzystanie z przywróconych połączeń kolejowych, a mieszkańcy planują powitanie na swoich stacjach pojazdów szynowych.

– Wiara góry przenosi, po długim oczekiwaniu 31 stycznia na linię Toruń-Sierpc wracają połączenia pociągowe – nie kryje radości z przywrócenia na lokalne tory pociągów osobowych Jerzy Kowalski, członek zarządu powiatu lipnowskiego. – Bardzo dziękuję tym, którzy wierzyli, wspierali i pomagali. Dziękuję za wspólne dążenie do powrotu pociągów. Jest to ważne dla rozwoju powiatu lipnowskiego, w tym również dla miasta i gminy Skępe. Jestem przekonany, że ułatwi to codzienne życie zarówno osobom uczącym się, ludziom aktywnym zawodowo, jak

i osobom starszym. Widzimy dzisiaj jakie ważne są słowa wiersza naszej lokalnej poetki Jadwigi Jałowicz: „dzisiaj nieważne, gdzie staniemy, czy tu, gdzie krzesła, czy wśród cieni, ważne, co zostawimy na tej ziemi”. Bardzo teraz proszę, korzystajmy z tych pociągów, gdyż tylko od nas zależy, czy w przyszłości pociągi na tej linii będą kursować. Wiadomym jest, że tylko połączenia pociągowe, z których ludzie aktywnie korzystają, pozwalają na utrzymanie tej linii. Pociągi wracają na naszą małą, zagubioną stację. Do Torunia pociągi odjeżdżać będą o 6.16, 11.08, 17.48. Do Sierpca ze Skępego o godzinach: 10.01, 16.43, 20.53.

Radości nie kryje też wielu mieszkańców, uczniów, a szczególnie studentów. Od najbliższego poniedziałku będą mogli wygodnie

dojechać na uniwersytet, do pracy, szkoły. Dotychczas mieszkańcy naszego powiatu byli skazani na wyprawy autobusowe lub samochodowe do Torunia, a więc i oczekiwanie w korkach, i na brak jakichkolwiek połączeń do Sierpca.

– W toku negocjacji udało się nam wypracować najlepsze możliwe rozwiązanie i pociągi Arrivy już 31 stycznia wyjadą na tory w kierunku Sierpca, a nie jak pierwotnie było zaplanowane od kwietnia – mówi Wiktor Plesiński, kierownik biura transportu kolejowego w marszałkowskim departamencie transportu. – Będziemy jednocześnie badać potoki pasażerów i jeśli okaże się, że zapotrzebowanie na tej linii kolejowej jest większe niż dzisiaj zakładamy, to rozważymy uruchomienie kolejnych par pociągów.

Obecnie zaplanowane są trzy pary pociągów osobowych na trasie Toruń-Sierpc. Rozkład jazdy obowiązować będzie od 31 stycznia do 10 grudnia 2022 roku.

Decyzję o przywróceniu kursowania pociągów na trasie Toruń-Sierpc podjął marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki po długich negocjacjach z firmami transportowymi (o czym obszernie informowaliśmy na łamach CLI) toczących się do ostatniej chwili, a poprzedzonych licznymi petycjami, spotkaniami, uchwałami poszczególnych samorządów. Teraz tylko odpowiednia liczba pasażerów podróżujących na tej linii może zapobiec ponownemu zawieszeniu kursów.

– Ja rozmawiałem na ten temat z marszałkiem województwa

Piotrem Całbeckim i pan marszałek obiecując, że te pociągi przywróci, zapowiedział także, że pasażerów będzie liczył – przypomniał starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Zwracam się więc do dzieci, młodzieży przede wszystkim, ale i do wszystkich mieszkańców, nawet tych, którzy wcześniej nie jeździli pociągami, o korzystanie z pociągów. Warto przejechać się do Torunia czy Sierpca, być może wiele dzieci jeszcze pociągiem nie jechało.

Do tematu wrócimy. Rozkłady jazdy są już dostępne na stacjach. Warto planować podróże w stronę Torunia czy Sierpca pociągami. Już 31 stycznia na stacjach w naszym powiecie pojawią się składy osobowe.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Mieszkańcy Wielkiego zgłaszają najwięcej

Podsumowanie ubiegłego roku na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa w powiecie lipnowskim pokazuje, że to narzędzie przekazywania policjantom informacji o niepokojących lub sprzecznych z prawem zachowaniach mieszkańców zyskuje coraz większą popularność.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 roku na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa w powiecie lipnowskim zaznaczonych zostało łącznie 881 zgłoszeń. Najbardziej aktywną gminą pod względem wykorzystania tego narzędzia jest Wielgie i tylko w tej gminie liczba zgłoszeń w stosunku do roku ubiegłego spadła. Mieszkańcy pozostałych gmin zaznaczyli więcej zagrożeń niż przed rokiem, co świadczy o coraz większej

popularności mapy.

Informacje prezentowane na mapie uwzględniają zarówno wybrane kategorie przestępstw i wykroczeń oraz zagrożenia, które w subiektywnym odczuciu mieszkańców negatywnie wpływają na ich poczucie bezpieczeństwa. Dzięki zaznaczeniu ich na mapie mieszkańcy mają wpływ na to, gdzie pojawią się policyjne patrole. Zgłoszenia są anonimowe, a na mapie pojawia się informacja

o etapie sprawdzenia informacji. W trakcie rozwoju tego narzędzia dodano możliwość zamieszczenia opisu zgłaszanej sytuacji, a nawet dodania zdjęcia w celu dokładniejszego określenia problemu.

– W ubiegłym roku najwięcej zgłoszeń dotyczyło aktów wandalizmu. Było to 227 zgłoszeń. Na drugim, niechlubnym miejscu, uplasowało się spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych z liczbą zgłoszeń 211. Na dalszych

miejscach plasowały się przekraczanie prędkości i używanie środków odurzających. Mieszkańców niepokoją także nielegalne rajdy samochodowe i niewłaściwa infrastruktura drogowa. Na dalszych miejscach największą liczbę zgłoszeń miało grupowanie się nieletnich zagrożonych demoralizacją i nieprawidłowe parkowanie – podaje KPP Lipno.

Policjanci po przyjęciu zgłoszenia mają obowiązek kilkukrot-

nego sprawdzenia go i zweryfikowania zaznaczonego na mapie miejsca. Jeśli problem zostanie potwierdzony, działają w celu jego eliminacji. Jeśli kilkakrotnie sprawdzenie nie ujawni zaznaczonego zagrożenia, zostaje on oznaczony jako niepotwierdzony. Pamiętajmy jednak, aby pilne interwencje zgłaszać bezpośrednio pod numery alarmowe policji 112 i 997.

(ak)

Droga z Lipna do Jasienia przed czasem

POWIAT ▶ Wcześniej niż zaplanowano zakończy się gruntowna modernizacja drogi wojewódzkiej nr 559 z Lipna do Jasienia. Na całej trasie przecinającej powiat lipnowski ułożona została już warstwa ścieralna. Wykonawca pracuje jeszcze nad jej oznakowaniem i wyposażeniem w elementy poprawiające bezpieczeństwo



Na całą inwestycję samorząd województwa kujawsko-pomorskiego zabezpieczył blisko 100 milionów złotych. – Dzięki tej inwestycji wczesną wiosną udostępnimy kierowcom bezpieczne i wygodne połączenie pomiędzy Lipnem i Płockiem – mówi marszałek Piotr Całbecki. – Znikną kłopotliwe objazdy i skróci się czas podróży. Jednocześnie istotnie poprawiliśmy bezpieczeństwo mieszkańców – powstały nowe ścieżki rowerowe, chodniki, zatoki i oświetlone przejścia.

Trasa między Lipnem i granicą województwa komunikuje gminy Lipno i Tłuchowo z drogą krajową nr 10. Po przebudowie będzie to również wygodne i bezpieczne połączenie pomiędzy Toruniem i Płockiem (z wykorzystaniem drogi krajowej nr 10).

Bezpieczne rozwiązania, także dla zwierząt

Cała inwestycja o wartości

prawie 100 mln zł była podzielona na trzy odcinki o łącznej długości 22 kilometrów. Prace finansowane są ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 (RPO).

W pierwszej kolejności gruntownie zmodernizowany został pięciokilometrowy odcinek pomiędzy Jasieniem a granicą województwa. W Kamieniu Kotowym na połączeniu z drogą wojewódzką nr 541 (Dobrzyń nad Wisłą-Sierpc) powstało bezpieczne rondo oraz miejsce do kontroli pojazdów ciężarowych. Z myślą o cyklistach zbudowano ścieżkę rowerową. Prace zakończyły się w 2019 roku i kosztowały 20 mln zł.

– W sierpniu 2020 roku zawarliśmy umowę na przebudowę jedenastokilometrowego odcinka z Suradowa do Lipna przez tereny rolne. Oprócz przebudowy

wy i poszerzenia drogi w ramach inwestycji powstały też nowe zatoki autobusowe, oświetlono przejścia dla pieszych, zmodernizowano wszystkie skrzyżowania i przebudowano przepusty. Dzięki współpracy samorządu województwa z miastem oraz gminą Lipno przy drodze powstał ciąg pieszo-rowerowy. Na tym odcinku przy sprzyjającej pogodzie wykonawca musi jeszcze dokończyć prace przy zjazdach na posesje, zieleni, oznakowaniu i ustawianiu barier – informuje Urząd Marszałkowski.

W październiku 2020 roku podpisano także umowę na przebudowę odcinka z Jasienia do Suradowa, który przebiega przez tereny leśne. Trasa została poszerzona do 7 metrów, wyposażona w pobocza i szereg elementów chroniących środowisko. Łagodne skarpy uwzględniają migracje łośi, a przepusty pod drogą ułatwiają wędrówki żab oraz innych

małych zwierząt. Trasa będzie wyposażona w tak zwane „wilcze oczy”, czyli odbłaski na słupkach hektometrowych, które po zmroku będą płoszyć zwierzęta wchodzące na ruchliwą drogę. Prace o wartości prawie 24 mln zł finiszują – pozostało zainstalowanie odbłasków i części oznakowania pionowego.

Zgodnie z umowami odcinek pomiędzy Suradowem i Lipnem powinien być gotowy w maju, a odcinek z Suradowa do Jasienia w lipcu bieżącego roku. Oba odcinki są jednak już całkowicie przejezdne i dopuszczono na nich ruch lokalny. Dla tranzytu zostaną udostępnione wczesną wiosną po zakończeniu prac przy oznakowaniu i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie. Trasa będzie objęta siedmioletnią gwarancją.

Ważne liczby

– koszt całej inwestycji – 99,8 mln zł

– koszt kończących się prac budowlanych (Lipno-Jasień) – 74 mln zł

– długość zmodernizowanej drogi – 22 kilometry

– gwarancja – 7 lat.

Miliard złotych na wojewódzkie drogi

Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego na przygotowanie i realizację zadań drogowych zabezpieczył środki o łącznej wartości 800 milionów złotych, które zostaną wykorzystane na przeprowadzenie inwestycji do 2023 roku. Do tej kwoty dołączył kolejne 230 milionów złotych, które przeznaczy na modernizację infrastruktury drogowej w następnych trzech latach. Zdobył też prawie 170 milionów złotych dofinansowania na budowę kolejnych 3 obwodnic. Łącznie daje to ponad 1,2 miliarda złotych.

(red),

fot. ZDW w Bydgoszczy

Gmina Tłuchowo

Urzędnicy sprawdzają, czy nie skłamałeś

Urząd Gminy Tłuchowo rozpoczyna weryfikację deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi złożonych przez właścicieli nieruchomości zamieszkałych.

Celem weryfikacji będzie sprawdzenie, czy ilość osób faktycznie zamieszkujących na danej nieruchomości odpowiada ilości osób zgłoszonych przez właścicieli w deklaracjach. Weryfikacja odbędzie się w oparciu o wszelkie dostępne rejestry i informacje, w tym dane z ewidencji ludności, stany zużycia wody, wypłaty świadczeń 500+, posiadane informacje o dzieciach uczęszczających do gminnych placówek edukacyjnych oraz fizyczną kontrolę ilości wytwarzanych odpadów przez gospodarstwa domowe w dniu wywo-

zu odpadów.

– Wstępna analiza wykazała przypadki zaniżania w deklaracjach ilości osób zamieszkujących nieruchomości, co ma wpływ na podwyżki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi odczuwalne dla wszystkich mieszkańców gminy. Dlatego tak ważne jest uczciwe i rzetelne wywiązywanie się z obowiązku deklarowania wszystkich osób zamieszkujących na terenie nieruchomości, niezależnie od tego, czy są to osoby zameldowane na terenie gminy Tłuchowo czy nie –

uzasadnia konieczność wszczęcia działań UG Tłuchowo.

W przypadku nieruchomości, na których nastąpiło zwiększenie liczby osób zamieszkujących (np. urodzenia dzieci, wprowadzenie się nowych osób, powrót z zagranicy czy studiów) istnieje obowiązek zgłoszenia tej zmiany w formie nowej deklaracji w terminie do 10 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana.

– Przypominamy jednocześnie, że obowiązek ponoszenia opłaty nie jest zależny od tego, ile dni

w miesiącu dana osoba przebywa na terenie nieruchomości – opłata za gospodarowanie odpadami ma charakter miesięczny i nie jest podzielna. Praca poza miejscem zamieszkania (delegacja, kierowca krajowy lub międzynarodowy) nie stanowi podstawy do pominięcia takiej osoby w deklaracji – dodają urzędnicy.

Każda niezgodność liczby osób faktycznie zamieszkujących nieruchomości z liczbą zadeklarowaną w deklaracji będzie weryfikowana i właściciele nieruchomości będą

wyzwani do złożenia wyjaśnień oraz do złożenia nowej/korekty deklaracji.

Do czasu urzędowego wezwania urząd prosi właścicieli nieruchomości, aby sami zgłaszali się do gminy w celu złożenia zmiany deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami i dokonali stosownych zmian przed wszczęciem postępowania i wydaniem decyzji administracyjnej skutkującej powstaniem zaległości i odsetek.

(ak)

Nie mają problemu z alkoholem

KIKÓŁ ▶ Rajcy gminni jednogłośnie uchwalili Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Na zwalczanie uzależnień i profilaktykę popłynę 113 tysięcy złotych, na działania antynarkotykowe 11 tysięcy złotych

W gminie alkohol można kupić w 29 punktach sprzedaży. – Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działa na terenie całej gminy i obejmuje swoim działaniem około 7,5 tysiąca osób – wymienia Mieczysław Sławkowski, przewodniczący GKRPA w Kikole. – W tej grupie mamy około 800 uczniów w szkołach podstawowych i przedszkolach, 20 osób w szkole muzycznej. W dużej mierze kładziemy nacisk na profilaktykę w tym właśnie środowisku, bo największe efekty uzyskujemy wśród młodzieży według starej zasady „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. Czy to jest prawda? Czas pokaże. Na terenie naszej gminy nie mamy większych problemów związanych z alkoholem, przy najmniej policja tego nie notuje i nie mamy żadnych problemów z narkotykami, co nie oznacza, że na terenie naszej gminy narkotyków nie ma.

Policja podjęła w gminie Kikół w minionym roku 91 interwencji domowych, w tym 58 miało związek z nadużywaniem alkoholu, w 9 przypadkach wszczęta została procedura niebieskiej karty. Do wytrzeźwienia zatrzymanych zostało 19 mieszkańców gminy, odnotowano 11 kierujących pojazdami w stanie nietrzeźwości, 3 zdarzenia zakończyły się skierowaniem wniosków do Sądu Rejonowego w Lipnie.

– Działamy głównie poprzez punkt konsultacyjny prowadzony przez psychologa terapeutę uzależnień – wyjaśnia przewodniczący Mieczysław Sławkowski. – W roku 2021 skorzystały z punktu 53 osoby, w tym 31 mężczyzn i 22 kobiety.

Pięć osób korzystających z pomocy kikolskiego punktu konsultacyjnego podjęło leczenie odwykowe i pięć osób zostało skierowanych do Ośrodka Terapii Uzależnień w Radziejowie.

– Utrzymujemy, zgodnie z decyzją rady, ilość zezwoleń na sprzedaż alkoholu na poziomie 70 – mówi Mieczysław Sławkowski i uściśla. – Jest 70 zezwoleń, natomiast fizycznie punktów sprzedaży alkoholu jest 29.

W 22 punktach sprzedaży można alkohol kupić tylko na wynos, w 7 natomiast możliwe



jest spożywanie na miejscu (np. lokale gastronomiczne).

Budżet Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kikole w 2022 roku wynosi tyle, co w ubiegłym roku, czyli 113 tysięcy złotych i finansuje koszty funkcjonowania komisji, wynagrodzenia, zakup materiałów biurowych, delegacje, profilaktykę, wigilię dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, gminne imprezy profilaktyczne, półkolonie letnie, szkolenia. Zwiększony na ten rok został natomiast budżet na przeciwdziałanie narkomanii, poprzednio było to 5 tysięcy złotych, teraz 11 tysięcy złotych. Tutaj głównie nacisk skierowany jest na szkolenia, ponieważ jak przyznaje przewodniczący komisji, problem narkomanii jest coraz bardziej widoczny, chociaż policja na terenie gminy Kikół jeszcze wydarzeń związanych z narkomanią nie rejestrowała.

– Głównie zwracamy uwagę na profilaktykę wśród dzieci i młodzieży – wyjaśnia przewodniczący kikolskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. – Prowadzimy wiele działań tkj. zachowaj trzeźwy umysł, trzymaj formę, postaw na rodzinę, reaguj na przemoc, przeciw pijanym kierowcom, w szkołach prowadzimy spektakle terapeutyczne.

Rosną z roku na rok wydat-

ki kikolan na alkohol. W 2021 roku mieszkańcy wydali na ten cel około 7 milionów złotych, podczas gdy w 2020 roku było to 6 milionów złotych, w 2019 roku – 5,3 mln złotych, w 2018 roku – 4,8 mln złotych, w 2017 roku – 4,4 mln złotych, w 2016 roku – 4,15 mln złotych, w 2015 roku – 4,1 mln złotych, w 2014 roku – 4 miliony złotych.

– Są to dane, które wpływają do naszej gminy – wyjaśnia Mieczysław Sławkowski. – Trzeba powiedzieć, że nasi ludzie bardzo dużo zaopatrują się w alkohol w mieście powiatowym Lipnie czy w Toruniu, gdzie pracują. Te dane są wyższe, ale tego nie da się oszacować.

35 procent to wydatki na piwo, 7 procent na wino, około 52 procent na wódki i inne alkohole 18-procentowe i mocniejsze.

– W skali kraju z badań wynika, że w ogóle nie pije alkoholu 17,7 procent osób dorosłych, czyli 3,8 miliona – wylicza przewodniczący Sławkowski. – Czy to jest prawda? Nie wiem, ale tak podają statystyki. Mężczyźni stanowią tu 10,9 procent i kobiety 25,5 procent. Nadużywa alkoholu prawie 12 procent osób dorosłych, tj. 3 miliony. Oni piją szkodliwie lub są uzależnieni. W tym kobiety stanowią tylko 3,5 procent, a mężczyźni 20,5 procent, co praktycznie daje wynik, że co piąty mężczy-

nie ma nieszkodliwego lub bezpiecznego spożywania alkoholu, każde spożywanie, nawet najmniejszej ilości jest szkodliwe. Otoczenie natomiast, czyli ci co nie są uzależnieni, widzą, że najbardziej szkodliwy jest alkohol, później idzie heroina, itd.

Amerykańscy naukowcy dowiedli, że 1 dolar wydany na profilaktykę alkoholową przynosi 3-16 dolarów zysku w formie poprawy wydajności pracy i spadku ilości wypadków o nawet 60 procent.

– Myślę, że to samo można by przenieść na nasze społeczeństwo – podsumowuje przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kikole Mieczysław Sławkowski. – W Polsce przyjęto się spożywanie alkoholu jako zjawisko kulturowe. Jaka impreza udaje się bez alkoholu? Nikt nie robi wielkiego problemu, kiedy widzieć podbitego człowieka, szczególnie gdy dotyczy to mężczyzn. Mniej tolerancji jest wśród kobiet. Na zmianę tej kultury potrzeba pokoleń. My robimy to, co w naszej mocy. Mamy 113 tysięcy złotych, budżet to pochodna sprzedaży alkoholu w naszej gminie. Gdybyśmy mieli pieniędzy więcej, pewnie szerzej byśmy rozwinęli skrzydła, bo programy można rozwijać, wprowadzać nowe zadania, ale wszystko kosztuje.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

OGŁOSZENIE

W dniu 19 stycznia 2022 r. dotarła do nas bolesna wiadomość o śmierci

**Pana
Jana Kołaczyńskiego**

*Radnego i Członka Zarządu Powiatu w Lipnie,
Zasłużonego dla Powiatu Lipnowskiego
Długoletniego Prezesa Zarządu Powiatowego PSL,
Zasłużonego Działacza Społecznego
i współzałożyciela „Solidarności Chłopskiej”
całym sercem oddanego Powiatowi Lipnowskiemu
i polskiemu rolnictwu*

*Rodzinie, najbliższym i całej społeczności
dotkniętej tą stratą wyrazy głębokiego współczucia
składają:*

Przewodnicząca Rady Powiatu
w Lipnie
Anna Smużewska
wraz z Radnymi Rady Powiatu
w Lipnie

Starosta Lipnowski
Krzysztof Baranowski
wraz z Zarządem Powiatu w Lipnie
i pracownikami Starostwa

Testy w aptekach i praca zdalna

POWIAT/KRAJ ▶ Rozpędzająca się piąta fala koronawirusa skłoniła polski rząd do podjęcia nowych wytycznych, wśród których najważniejsze to darmowe testowanie w aptekach, skrócenie kwarantanny do 7 dni, prawo pacjentów w wieku 60 plus do osobistej wizyty u lekarza i wskazanie pracy zdalnej

– Mamy za sobą tydzień eksplozji pandemii, tydzień pokonywania kolejnych smutnych, rekordowych wyników zakażeń – informuje Adam Niedzielski, minister zdrowia. – Od 18 stycznia liczba dziennych infekcji przekracza 30 tysięcy zakażonych, kolejne już przekraczają 40 tysięcy. Mamy w tej chwili do czynienia nie tylko z piątą falą, ale i z nasileniem na niespotykaną dotychczas skalę zjawiska pandemicznego, na razie dotyczące liczby infekcji, bo cały czas mamy nadzieję, że ta liczba infekcji będzie w mniejszym stopniu przekładała się na hospitalizacje. Niestety kraje, w których taką różnicę w odsetku hospitalizacji widzimy, mają o wiele wyższy niż u nas wskaźnik wyszczepialności.

Szczepionka jest jedyną bronią dostępną w walce z covidem, który od dwóch lat atakuje organizmy ludzi na całym świecie. Szczepić się można bezpłatnie, wystarczy zadzwonić pod numer 989, wybrać dogodnie miejsce i czas. Nie obowiązuje rejonizacja. Ze szczepień mogą

korzystać wszyscy dorośli i dzieci od 5. roku życia. Osoby w pełni zaszczepione powinny przyjąć dawkę przypominającą.

Niski poziom wyszczepienia w Polsce wpływa na wysokie ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa, wciąż w kraju zaszczepiło się tylko 21 559 669 osób, a dawkę przypominającą przyjęło tylko 9 224 733 Polaków. W województwie kujawsko-pomorskim w pełni zaszczepionych jest 1 009 542 mieszkańców.

Nie jest dobrze także w naszym powiecie. Najlepiej sytuacja wygląda w Lipnie, ale to i tak tylko 56,9 procent zaszczepionych mieszkańców. W Chrostkowie preparat przeciw koronawirusowi przyjęło 55,8 procent, w Dobrzyniu nad Wisłą – 51 procent, w Bobrownikach – 50,7 procent, w Kikole – 49,9 procent, w Wielgim – 47,8 procent, w Skępem – 47,7 procent, w Tłuchowie – 46,2 procent, a w gminie Lipno tylko 45,9 procent.

Na szczepienie nie jest jeszcze za późno. Apelujemy o przyjmowanie preparatów.

– Najbliższe tygodnie zweryfikują hipotezy, w jaki sposób zakażenia na tak ogromną skalę przełożą się na hospitalizacje – zastrzega minister Adam Niedzielski. – W oczu rzuca się przede wszystkim ogromna dynamika wzrostu zakażeń, mamy do czynienia z podwajaniem liczb infekcji. Niestety to nie jest chwilowa wysoka dynamika, bo mamy do czynienia z niespotykaną dotąd sytuacją ogromnego wzrostu zleceń na testy z POZ-ów i z infolinii. Nie ma szans, aby obecne trendy uległy obniżeniu.

Dziennie wykonuje się obecnie ponad 150 tysięcy testów, a od soboty 22 stycznia liczba zakażeń przekracza dobowo 40 tysięcy. W Polsce zakażyło się już od początku epidemii 4,5 mln osób, zmarło 104 tysiące ludzi. W województwie kujawsko-pomorskim zakażyły się 254 tysiące mieszkańców, zmarło 6 tysięcy osób. W powiecie lipnowskim zakażenie covidem przeszło 6600 mieszkańców, zmarło 150. W naszym powiecie codziennie przybywa 15-20

nowych zakażonych.

– Przyczyną takiej eskalacji zakażeń jest omikron, widzimy wyraźnie z dnia na dzień coraz więcej zakażeń omikronem – mówi Adam Niedzielski. – Już 25 procent wszystkich przypadków, dla których badamy genom, stanowi omikron, a musimy zdać sobie sprawę, że to badanie genomu trwa do 7 dni, a więc obrazem dotyczącym struktury jest ten sprzed kilku dni. Eskalacja zakażeń ma wpływ na scenariusze jakie zakładamy. W najlepszym scenariuszu liczba zakażeń dobowo to 60-70 tysięcy, a w najgorszym 140 tysięcy zakażeń dziennie. I w zależności od tego będziemy mieli do czynienia z apogeum albo w połowie lutego, albo na koniec lutego/początku marca. Te wielkości są zupełnie nieporównywalne do tego, co mieliśmy w poprzednich falach. Wydaje się, że to ryzyko wydolności systemu opieki zdrowotnej jest teraz najwyższe w przebiegu całej pandemii, dlatego takim największym obiektem analizy jest przygotowanie szpitali. Będziemy systematycznie zwiększać liczbę łóżek dla pacjentów covidowych. W tej chwili jest to 30 tysięcy łóżek.

Lipnowski szpital dysponuje już dwoma oddziałami covidowymi. Otwieranie kolejnych wiązałoby się z wyłączeniem innych, a tym samym ograniczaniem leczenia innych schorzeń. W Polsce szacuje się, że liczbę łóżek można zwiększyć maksymalnie do 60 tysięcy, ale będzie to oznaczało stan alarmowy. Każdy pacjent wymaga nie tylko łóżka, ale i personelu.

– Ta fala będzie inna, bo po pierwsze będziemy mieli do czynienia ze znacznie większą zakaźnością – mówi szef resortu zdrowia Adam Niedzielski. – I dlatego uruchamiamy powszechne testowanie w aptekach. Każdy, kto jest zainteresowany, wypełniając formularz bądź w domu, bądź na miejscu w aptece, będzie mógł poddać się testowi bardzo szybko i zweryfikować testem antygenowym, czy jest zakażony. Chodzi nam o szybkie identyfikowanie zakażeń. Te testy będą dostępne przede wszystkim w aptekach, które obecnie wykonują szczepienia, bo musi być wydzielone pomieszczenie do testowania. Jest w tej chwili mamy ponad tysiąc takich aptek i to są potencjalni kandydaci do prowadzenia testów.

W powiecie lipnowskim do wykonywania szczepień uprawnione są dwie apteki. Jest to lipnowska apteka „Pod dębami” przy ulicy Dębowej 21 i apteka św. Jakuba w Janiszewie.

Czy, zgodnie z przypuszczeniami ministra Niedzielskiego, dołączą także do wykonywania testów? Będziemy sprawdzać i informować.

Zachorowania na covid w wariancie omikron mają przebiegać szybciej. Kwarantanna w związku z tym skrócona została do 7 dni. Wzorem Europy zachodniej, gdzie liczba zgonów też jest ogromna, ale liczba zgonów zdecydowanie niższa niż w Polsce, minister zdrowia stawia na opiekę lekarską pozaszpitalną, przejawiającą się intensywniejszym zaangażowaniem się w badanie pacjentów i to badanie bezpośrednio, osobiste, a nie przez telefon, lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej.

– W tej fali opieka musi być silniejsza, co oznacza wzmożony wysiłek podstawowej opieki zdrowotnej w opiece nad pacjentem – podkreśla minister Niedzielski. – Nowy standard prowadzenia pacjenta mówi o tym, że w ciągu 48 godzin w przypadku grupy wiekowej pacjentów 60-letnich i starszych lekarz ma obowiązek zbadać bezpośrednio pacjenta, z osłuchaniem i decyzją lekową.

Każdy pacjent w wieku 60 plus ma więc prawo wymagać od swojego lekarza rodzinnego zbadania, a więc i umówienia bezpośredniej wizyty w przychodni lub domu pacjenta, a nie teleporady.

– Zdecydowaliśmy o obowiązkowym przejściu na pracę zdalną w administracji publicznej – informuje minister Adam Niedzielski. – Rozprządzenie nakłada obowiązek pracy zdalnej na wszystkich pracodawców w administracji publicznej z wyjątkiem zadań, które muszą być realizowane na rzecz obywateli w tradycyjnym modelu pracy. Apeluję natomiast do wszystkich pracodawców i osób odpowiedzialnych za organizację pracy w naszym kraju o to, aby w miarę możliwości, na ile to jest w poszczególnych branżach możliwe, ta praca zdalna znowu stała się standardem. Jeżeli nie zmniejszymy mobilności, jeżeli nie zmniejszymy liczby okazji do transmisji wirusa, to musimy się liczyć z ogromnym wzrostem zakażeń. Nasz system opieki zdrowotnej jest w stanie obsłużyć 40 tysięcy chorych na covid, a jeżeli zwiększymy liczbę łóżek do 60 tysięcy, będziemy mieli scenariusz oznaczający brak wydolności i duże kolejki karetek oczekujących na przyjęcie. Przechodźmy więc, gdzie tylko jest to możliwe, na pracę zdalną, a my jako administracja publiczna dajemy temu przykład.

Lidia Jagielska



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Województwo Kujawsko-Pomorskie

Unia Europejska
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



Gmina Kikół zrealizowała zadanie pn. Remont – termomodernizacja wraz z wyposażeniem istniejącej świetlicy wiejskiej w Cieluchowie.

05.02.2021 r. Wójt Gminy Kikół podpisał umowę o dofinansowanie na „Remont-termomodernizację wraz z wyposażeniem istniejącej świetlicy wiejskiej w Cieluchowie w ramach programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 Oś Priorytetowa 7 Rozwój lokalny kierowany przez społeczność.

Przedmiotem projektu był remont i termomodernizacja wraz z wyposażeniem istniejącego budynku świetlicy wiejskiej w Cieluchowie. Projekt zakładał między innymi wykonanie docieplenia ścian zewnętrznych budynku, docieplenie stropodachów, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, montaż instalacji grzewczej, wymiana instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, wymiana pokrycia dachowego, utwardzenie terenu przy świetlicy, wymiana części ogrodzenia, przystosowanie pomieszczeń znajdujących się w budynku świetlicy do osób niepełnosprawnych. Zakupiono również wyposażenie świetlicy między innymi stoły, krzesła oraz wyposażenie kuchni.

Głównym celem projektu jest zapewnienie odpowiedniej infrastruktury technicznej głównie dla aktywizacji osób starszych w miejscowości Cieluchowo, co służyć będzie ograniczeniu wykluczenia społecznego.

Całkowita wartość projektu to 641 060,01 zł, z czego dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego wynosi 553 041,74 zł.

W niedzielę zagra orkiestra

LIPNO/KIKÓŁ/SKĘPE/POWIAT/KRAJ ▶ Już w najbliższą niedzielę 30 stycznia odbędzie się 30. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Atrakcji nie zabraknie, a dzieło Jurka Owsiaka można wspierać aktywnie, na sportowo, ale też nie wychodząc z domu, licytując lub zasilając eSkarbonkę



Finał 30. już edycji wielkiego charytatywnego grania pod batutą Jurka Owsiaka odbędzie się w najbliższą niedzielę w całej Polsce. W naszym województwie zarejestrowano 112 sztabów, a w powiecie lipnowskim 3. Sztab w Kikole gra pod wodzą Dariusza Baranowskiego, a wydarzenia z biegiem, morsowaniem czy turniejami odbywają się od wielu tygodni. Sztabowi w Skępem z siedzibą w Szkole Podstawowej dowodzi Alina Sobocińska, a lipnowski sztab z siedzibą przy ulicy Piłsudskiego 22 gra tradycyjnie już od kilku lat z Jakubem Klabanem w roli głównej ze Stowarzyszeniem „Na tropie”.

Orkiestrę można wspierać na różne sposoby: biorąc udział w licytacjach internetowych, zasilając eSkarbonki lub uczestnicząc w wydarzeniach. 28 stycznia można oddać krew na Placu Dekerta w Lipnie, 29 stycznia można dołączyć do biegu „Policz się z cukrzycą” startującego z lipnowskiego NCL-u o godzinie 14.00. W dzień finału dzieło się będzie w stolicy powiatu. Na godzinę 11.00 zaplanowano przemarsz z NCL-u przez Plac Dekerta korowodu OSP Brzeźno, a o 11.45 wyruszą auta terenowe z placu Bricomarche przez NCL na tor motocrossowy.

W samo południe rozpoczyna się wywiady z gośćmi w orkiestrowym cyklu „Ludzie z pasją, z pasją do ludzi”. O godzinie 12.30 zaprezentują się psy z sekcji ratowniczej lipnowskiego WOPR. Od 13.00 będzie można podziwiać zuchów i harcerzy z Lipna, Tłuchowa i Wielgiego. O godzinie 14.00

rozpoczną się licytacje. O godzinie 16.20 wystartuje sztafeta „30 kilometrów na 30. finał”, a o 16.30 w pokazie FireShow zaprezentuje się Mała Armia Lipno, od 17.00 odbywać się będą kolejne licytacje. Lipnowskie granie będzie przeplatane występami zespołów muzycznych i rozmowami, a zwieńczeniem będzie światłoko do nieba zaplanowane na godzinę 20.00.

Wszystko będzie można obserwować na profilu lipnowskiego sztabu WOŚP, na którym można znaleźć wszystkie planowane wydarzenia. A atrakcji nie zabraknie nie tylko w NCL-u.

W krytej pływalni bowiem tradycyjnie odbywać się będzie akcja „Pierwszy oddech pod wodą” (godz. 9.00), w ogólniaku o 11.00 rozpocznie się turniej piłki dla dzieci, a o 12.00 przy plaży miejskiej na Jeziorze Wielkim w Skępem rozpocznie się morsowanie i trening motocrossowy na torze w PUK Arenie w Lipnie.

– 30 stycznia odbędzie się 30. finał dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci – mówi Jerzy Owsiak. – Dlatego mówimy w tym roku: przejrzyj na oczy, ujrzysz świat kolorowy.

Wzrok to najważniejszy zmysł człowieka i jakiegokolwiek problemu z nim związane wpływają na rozwój człowieka. Szybkie stwierdzenie chorób oczu i podjęcie leczenia są niezwykle ważne. Pięniądze zebrane w 30. finale WOŚP posłużą do zakupu angiografu dwupłaszczyznowego do leczenia siatkówczaka, czyli najczęstsze-

go nowotworu złośliwego gałki ocznej u dzieci, oftalmoskopów do badania dna oka, lamp szczelinowych do diagnostyki przedniego odcinka oka, tomometrów do pomiaru ciśnienia śródgałkowego rogówki i soczewki, synoptoforów do pomiaru kąta zezu, urządzeń OCT do bezinwazyjnego diagnozowania schorzeń, tomografów dna oka, mikroskopów i stołów operacyjnych.

– Wzrok jest najważniejszym zmysłem człowieka i wszelkie problemy związane ze wzrokiem powodują szczególnie u dzieci problemy z ogólnym rozwojem, a więc z nauką, z poznawaniem świata, dlatego wszelkie schorzenia okulistyczne powinny być jak najszybciej i jak najlepiej leczone – wyjaśnia dr Wojciech Hautz. – Okulistyka jest dziedziną specyficzną, ponieważ bez sprzętu nie można dokładnie diagnozować i nie można też leczyć małych pacjentów. Stąd też niezbędne są bieżące zakupy najlepszego sprzętu. W Polsce co roku wykonuje się kilkaset skomplikowanych operacji oczu u dzieci, są to operacje zaćmy, jaskry, siatkówki, zezu, kanalików łzowych, operacje plastyczne. Jeszcze kilka lat temu na niektóre operacje dzieci wyjeżdżały za granicę, obecnie mamy możliwość leczenia już na najwyższym poziomie, światowym. Leczenie to wymaga ciągłej modernizacji, stosowania odpowiedniego sprzętu, a także zmiany metod, które do tej pory stosowaliśmy. Wszystko to jest związane z nowoczesnym sprzętem. Ten sprzęt jest po prostu po-

trzebny. Urządzenia, które stosowaliśmy 15 lat, są w tej chwili już zupełnie nieadekwatne do tego, co dzieje się na świecie, jakie są możliwości diagnostyki. Życzę, by orkiestra grała do końca świata i jeden dzień dłużej.

Oddziały okulistyki dziecięcej oraz wydzielone łóżka dziecięce w oddziałach okulistyki dla dorosłych działają w 25 ośrodkach, w 17 miastach Polski. W całym kraju są też poradnie okulistyki dziecięcej, które również wymagają wyposażenia w nowoczesny sprzęt okulistyczny. Corocznie na oddziałach okulistyki dziecięcej hospitalizowanych jest kilkanaście tysięcy pacjentów. Jednymi z najczęstszych powodów, dla których dzieci trafiają do specjalistów z zakresu okulistyki, są poza pogorszeniem jakości wzroku, jaskra, zaćma, różnego rodzaju urazy, anomalie rozwojowe i nowotwory. Wiele tych schorzeń wymaga wykonania zabiegów operacyjnych.

– W skali świata 70-80 procent dzieci dotkniętych jest niepełnosprawnością wzrokową, w Polsce 15-20 procent – mówi prof. Mirosława Grałek. – Przypomnę, że większość, bo około 90 procent informacji z otaczającego nas świata dociera do człowieka poprzez narząd wzroku i dzięki prawidłowym, zdrowym oczom dzieci mogą już od pierwszych dni życia uczyć się patrzeć, a potem wzrok doskonalić. Aby była możliwość utrzymania dobrego wzroku i leczenia chorób oczu, to poza wykwalifikowaną kadrą medyczną niezbędny jest nowy, wartościowy sprzęt do badania tych

poszczególnych części oka. Jest to niestety sprzęt bardzo kosztowny, stąd nasza prośba skierowana do organizacji pozarządowej kierowanej przez Jurka Owsiaka. Sprzęt dla dzieci jest potrzebny tym bardziej, ponieważ są niedobory tego sprzętu zarówno w szpitalach, jak i w poradniach. Ten sprzęt, o który zwracamy się do fundacji WOŚP, powinien być dopasowany do stanu dziecka, pozycji ciała, jego możliwości werbalnych i powinien być mało stresujący dla dziecka i jego rodzica. Mam nadzieję, że dzięki temu sprzętowi okulistyka dziecięca w Polsce wejdzie na poziom taki jaki ma retinopatia wcześniaków w Polsce. Dzięki pomocy Fundacji WOŚP wcześniactwo okulistyczne, w szczególności retinopatia wcześniaków, jej diagnostyka i leczenie, osiągnęły dobry, światowy poziom, dziękuję bardzo.

W 2019 roku przeprowadzono blisko 650 operacji oczu u dzieci w Polsce, w tym najwięcej operacji guzów. Specjaliści zwracają uwagę także na krótkowzroczność u dzieci i młodzieży, która w coraz większej liczbie krajów przybiera charakter epidemiczny, co ma bezpośredni związek z nadmiernym korzystaniem z urządzeń elektronicznych.

Podzielmy się dobrem i wesprzyjmy wielkie dzieło Jurka Owsiaka. W niedzielę wielki finał i wielkie pomaganie. Już czekają eSkarbonki i licytacje na Allegro, czekają biegi, turnieje, przemarsze, puszki w rękach wolontariuszy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kikół

Coraz więcej kasy na inwestycje



dokończenie ze str. 1

Inwestycje przede wszystkim

Wśród inwestycji realizowanych w bieżącym roku znalazła się między innymi budowa stacji uzdatniania wody w Suminie. Prace miały potrwać do końca kwietnia, na prośbę wykonawcy mają zostać wydłużone o miesiąc.

– Budowa stacji uzdatniania wody w Suminie jest już rozpoczęta i jest na nią kwota 3,387 mln złotych – wyjaśnia wójt Józef Predenkiewicz. – Dofinansowanie wynosi tu 1,684 mln złotych. Planujemy też zakupić samochód specjalistyczny do przewozu osób niepełnosprawnych, kwota tej inwestycji to 195 tysięcy złotych i mamy na to środki zabezpieczone, będziemy chcieli takie usługi świadczyć. W ramach likwidacji barier planujemy kupić kolejne auto 9-osobowe, przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych i tu mamy dość znaczną kwotę 150 tysięcy złotych. Chcę w tym miejscu podziękować Starostwu Powiatowemu w Lipnie i Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie, bo po rozmowach otrzymaliśmy dofinansowanie do tego samochodu w wysokości 90 tysięcy złotych. Jest to dofinansowanie z PFRON-u i dzięki panu staroście ta kwota jest umieszczona w naszym budżecie.

Zaplanowany w tegorocznym budżecie jest również montaż lamp oświetleniowych na ulicy Piaskowej w Kikole i na to zapisana jest kwota 24 tysiące złotych. Przebudowywana będzie droga gmina w Wolęcinie. Prace odbędą się w dwóch odcinkach.

– Pierwszy odcinek jest tańszy, bo tu mamy częściowo już wykonane roboty – wyjaśnia wójt Predenkiewicz. – Planujemy na drugi odcinek 1,405 mln złotych, a na pierwszy 650 tysięcy złotych, bo tu już jesteśmy po przetargu. Oczywiście i na pierwszy, i na drugi odcinek mamy dofinansowanie z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. To dofinansowanie wynosi ponad 60 procent.

Dofinansowanie do przebudowy pierwszego odcinka drogi w Wolęcinie wynosi 390 tysięcy złotych, a do drugiego odcinka 841 tysięcy złotych.

Przebudowana ma być także droga w Zajeździe i na ten cel w budżecie gminnym zarezerwowana jest kwota 200 tysięcy złotych. – Chodzi tylko o odcinek od naszej drogi do szkoły – wyjaśnia wójt Józef Predenkiewicz. – Jest to około 200-220 metrów. Rodzice dowożą tam do szkoły swoje dzieci. Szkoła nie jest nasza, ale dzieci są nasze.

15 tysięcy złotych zarezerwowano na zagospodarowanie terenu nad Jeziorem Kikolskim. Władze widzą konieczność wybudowania nad lokalnym akwenem magazynu na sprzęt, którego przybywa i jest konieczny do organizowania lokalnych wydarzeń.

Dobra oferta poczty

– Zaplanowaliśmy kwotę dość znaczną na wyremontowanie części budynku po przedszkolu i przeniesienie tam poczty – informuje wójt gminy Kikół. – My zaplanowaliśmy 300 tysięcy złotych w budżecie, ale wiemy już dzisiaj, że będzie to dużo za mało, bo widzimy wszyscy jak bardzo zdrożały materiały budowlane. Po pewnych rozmowach jednak usłyszeliśmy, że poczta jest gotowa podnieść znacznie czynsz, ażeby doprowadzić ten zamysł do końca. Mamy zielone światło od poczty, że możemy ten czynsz podnieść do takiej kwoty, żeby w ciągu pięciu lat koszt remontu nam się zwrócił.

W ramach programu Polski Ład gmina Kikół otrzymała wsparcie na budowę nowoczesnego boiska sportowego w Kikole. Jest to niebagatelna kwota 4,5 miliona złotych. Wkład gminy ma wynieść 500 tysięcy złotych. Wprowadzenie tej kwoty do budżetu znacznie zwiększy wydatki inwestycyjne na 2022 rok.

Przybywa środków w budżecie

– Przyjmując do budżetu także 5 milionów złotych na boisko i 1,6 mln złotych, które mamy w tej chwili już potwierdzone na oczyszczalnię ścieków, nasze wydatki inwestycyjne

na 2022 rok razem wynoszą ponad 14,5 mln złotych – mówi wójt gminy Kikół. – Wiemy także, że jesteśmy wyróżnieni za szczepienia covidowe. Ta kwota też popłynie na inwestycje. I to już daje nam prawie 15 milionów złotych w 2022 roku. Dziękuję naszym mieszkańcom za to, że poszli do szczepień i za to mogliśmy pozyskać znaczne środki. Zachęcam do dalszego szczepienia, bo jeszcze nie jesteśmy w pełni zaszczepieni, a to pierwsze szczepienie bardzo się nam opłaciło.

Za takim planem budżetowym zgłoszowali wszyscy radni gminni. Zastrzeżeń nie miały też komisje ani Regionalna Izba Obrachunkowa. Niepokoję budzi tylko galopująca inflacja i coraz wyższe ceny usług budowlanych.

Przeraża inflacja i państwowe rozdawnictwo kasy

– Przeraża mnie galopująca inflacja i wzrost cen towarów i usług, co przekłada się też na nasze zobowiązania i wydatki budżetowe – zauważa radna Renata Gołębiowska. – Cieszę się z uzyskanych środków czy to z urzędu marszałkowskiego, czy też z Polskiego Ładu. Mam nadzieję, że w kolejnym naborze uda się nam pozyskać środki na budowę dróg w ramach Polskiego Ładu. Obawiam się jednak, że takie szerokie rozdawnictwo, bo wszystkie gminy z terenu powiatu czy województwa otrzymały ogromne środki na inwestycje, spowoduje wzrost cen i wydatków inwestycyjnych. Mam nadzieję, że uda się nam znaleźć wykonawców do tych wszystkich planowanych inwestycji i wkład własny, bo ceny usług pójdą w górę. Mieliśmy z tym do czynienia już przed ostatnimi wyborami, gdy wiele gmin budowało drogi i kilometr podrożało o sto procent. Mam więc dużo obaw i musimy o tym głośno mówić, żeby społeczeństwo nie miało do nas pretensji, jeżeli nie uda się nam czegoś zrobić. Uważam, że wszystkie gminy w Polsce nie wydadzą tych pieniędzy w stu procentach z uwagi na krótki termin przeprowadzenia procedur

przetargowych, przygotowania dokumentacji, jak również z uwagi na problem z wyłonieniem wykonawcy. Bądźmy jednak dobrej nadziei.

W pierwszym naborze Polskiego Ładu gmina Kikół wniosła o dofinansowanie na trzy zadania, w tym przede wszystkim przebudowę dróg, bo to jest widziane jako priorytetowe zadanie dla mieszkańców. Wsparcie przyznane zostało na jeden z trzech wniosków, czyli na budowę nowoczesnego boiska w Kikole.

Najważniejsze są drogi

– W kolejnym naborze Polskiego Ładu będziemy składać ponownie wnioski o dofinansowanie na drogi i ulice – mówi wójt Józef Predenkiewicz. – Teraz otrzymaliśmy dofinansowanie na boisko i będziemy mogli pobudować coś, co będzie służyło społeczeństwu i nie będzie to obciążeniem dodatkowym tylko z kosztami, ale i będzie nam przynosiło pozytywne efekty. Trzeba też podkreślić, że jeżeli nie wykonamy czegoś w terminie, tracimy te pieniądze. Jestem za te pieniądze z Polskiego Ładu także bardzo wdzięczny, bo 5 milionów to znaczna kwota dla gminy Kikół. Zadanie to zostało już rozpoczęte, pani projektant przygotowuje już dokumentację. Zadania przyjęte w budżecie będziemy realizować, bo przypominam, że zaplanowaliśmy z naszych środków za niecałe 7 milionów złotych, ale dodając 5 milionów na boisko i 1,6 mln złotych na kanalizację i modernizację oczyszczalni, i pieniądze za szczepienia, mamy kwotę 15 milionów złotych.

W Kikole będzie w bieżącym roku kontynuowany program usuwania azbestu. Mieszkańcy mogą nieustannie składać w ratuszu wnioski o dofinansowanie utylizacji eternitu. Gmina złożyła też wniosek do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o zagospodarowanie odpadów rolniczych.

Opieka dla dzieci od 1. roku życia?

– Chcemy stworzyć w naszej szkole klub malucha, który miał

by funkcjonować przy przedszkolu w Kikole – informuje wójt Józef Predenkiewicz. – Dzieci mogłyby przychodzić nie od 2,5. roku, ale od 1. roku życia. Klub funkcjonowałby w tej wyłączonej części budynku szkoły, w której jest teraz przedszkole. To też będą koszty, jeszcze nie wiemy, ile środków pozyskamy, wniosek złożyliśmy. Chcemy zapewnić opiekę już tym rocznym dzieciom, by potem mieć je w naszym przedszkolu i szkole.

Potrzeba opieki przedprzedszkolnej w Kikole jest widoczna, więc zapewne klub malucha rozwiązałby wiele problemów opiekuńczych dla pracujących rodziców. Usytuowanie placówki przy przedszkolu i szkole to natomiast doskonałe rozwiązanie logistyczne i dla rodziców mających już dzieci starsze, uczęszczające do przedszkola czy szkoły, i dla maluszków, które wiązałyby się z miejscem opieki i edukacji na wiele lat.

Szansa na oczyszczalnię ścieków w Suminie

– Do końca lutego złożymy dwa lub trzy wnioski do Polskiego Ładu o dofinansowanie budowy dróg, ale również mamy już wytyczne co do wsparcia miejscowości popegeerowskich – mówi wójt gminy Kikół Józef Predenkiewicz. – My mamy jedną taką miejscowość, bo spółdzielni produkcyjnych niestety nie zalicza się, więc my możemy rozmawiać tylko o Suminie, bo chodzi tylko o PGR-y. Złożymy w tym programie dwa wnioski, w tym jeden na drogę, a drugi na oczyszczalnię ścieków w Suminie, taką na 500-600 osób tak, żeby wszyscy w budynkach popegeerowskich i prywatnych, ale i w blokach, byli podłączeni do oczyszczalni ścieków. Ścieki by nie płynęły wtedy do jeziora, bo w tej chwili są takie momenty, kiedy źle to wygląda. Nie wiem, czy dostaniemy te środki. Jeżeli uda się, pobudujemy w Suminie oczyszczalnię. Pierwszym zadaniem dla nas są drogi, i na nie też wnioskujemy w obu programach.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Mammobus w kilku gminach

LIPNO/KIKÓŁ/CHROSTKOWO/DOBRZYŃ NAD WISŁĄ/WIELGIE 2 lutego w Wielgim, 7 lutego w Lipnie, 8 lutego w Kikole i Chrostkowie, a 9 lutego w Dobrzyniu nad Wisłą stacjonować będzie mammobus. Bezpłatne badanie piersi mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które nie wykonywały mammografii przez ostatnie dwa lata



W lutym w wielu miejscowościach powiatu lipnowskiego odbędą się bezpłatne badania piersi. Mammografia będzie wykonywana w mobilnych mammobusach, a finansować ją będzie w pełni Narodowy Fundusz Zdrowia. Badania prowadzone będą w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. Po raz pierwszy w 2022 roku bezpłatnie w ramach programu mammografię mogą wykonać kobiety urodzone w 1972 roku.

– Tylko regularne kontrolowanie stanu zdrowia pozwala ocenić, czy w naszym organizmie nie zachodzą niebezpieczne zmiany chorobowe – informują specjaliści diagnostyki obrazowej i radiologii. – Niestety zadowalający wynik poprzedniej mammografii nie zawsze gwarantuje, że obecnie nie zagraża nam nowotwór piersi. Czasami kobiety rezygnują z kolejnych badań, ułatwiając tym samym rozwój choroby. Rak nie boli, w początkowym stadium nie

wpływa źle na nasze samopoczucie, przez co często jest zdiagnozowany zbyt późno. Systematycznie wykonywana mammografia pozwala nam odpowiednio wcześniej wykryć nawet niewielkie zmiany chorobowe.

Mammografia wykonywana jest przez wyspecjalizowany i doświadczony zespół medyczny. Badanie jest szybkie i bezpieczne, a wielu kobietom ratuje życie. Zdjęcia w technice obrazowania cyfrowego oceniane są przez dwóch niezależnych lekarzy radiologów, w przypadkach wątpliwych natomiast przez trzech specjalistów. Istotnym elementem opisu badania jest ocena porównawcza z poprzednimi obrazami, dlatego ważne jest, by zabrać ze sobą na badanie zdjęcia z poprzednich mammografii.

– Paniom, u których zaistniała konieczność wykonania kolejnych badań uzupełniających udzielimy wszelkich wskazówek

i pomożemy w umówieniu dogodnego i szybkiego terminu dalszych badań – zapewniają specjaliści. – Wynik każda badana kobieta otrzyma w ciągu 15 dni roboczych drogą pocztową na adres domowy. Wierzymy, że i tym razem kobiety podejmą odpowiedzialną decyzję i zgłoszą się na bezpłatne badanie mammograficzne. Zbądźcie się teraz i zyskajcie spokój o swoje zdrowie. Zachęcamy, aby nie zwlekać z wykonaniem badań. Mammografia jest najbardziej skuteczną metodą wykrywania raka piersi u kobiet powyżej 40. roku życia. Badanie mammograficznie umożliwia wykrycie zmian na bardzo wczesnym etapie rozwoju, kiedy nie są one wyczuwalne podczas samokontroli piersi lub badań palpacyjnych. Wcześniej wykryty nowotwór pozwala na skuteczne leczenie oraz daje niemal 100-procentową gwarancję powrotu do zdrowia.

Mammobus będzie stacjono-

wał 2 lutego w Wielgim przy siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej (ul. Starowiejska 81) w godzinach 9.00-15.00, w Lipnie na Placu Dekerta 8 (przed ratuszem miejskim) już 7 lutego w godzinach od 10.00 do 17.00. W Kikole przed urzędem gminy (Plac Tadeusza Kościuszki 7) mammobus będzie czekał na pacjentki 8 lutego w godzinach od 9.00 do 15.00. W Chrostkowie badania odbywać się będą 8 lutego w godzinach 9.00-14.00 przed urzędem gminy. 9 lutego w godzinach 10.00-16.00 mammobus będzie stacjonował w Dobrzyniu nad Wisłą (ulica Szkolna 1) przed urzędem miasta i gminy.

Należy mieć przy sobie dowód z numerem pesel. Rejestracja telefoniczna odbywa się pod numerem telefonu 58 666 24 44. Badania w powiecie lipnowskim wykona firma Luxmed.

W trosce o zdrowie personelu medycznego i pacjentek w mammobusie mogą jednocześnie przy-

bywać maksymalnie trzy kobiety, co umożliwia zachowanie odpowiedniego dystansu. Mammobus i aparatura są dezynfekowane. Na badanie należy zgłosić się w masce ochronnej. Płyny do dezynfekcji zapewnia Luxmed.

Na badanie należy zabrać zdjęcia z poprzednich badań piersi, o ile nie były one wykonywane w LuxMed Diagnostyka. Bezpłatne badanie mogą wykonać kobiety w wieku 50-69 lat, które są ubezpieczone i nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub są w grupie ryzyka i w roku poprzedzającym otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Programem nie są objęte kobiety, u których wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi. Badanie w mammobusie nie wymaga skierowania lekarskiego.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wielgie

Literatura to ich pasja

W 2021 roku członkowie klubu DKK dla dorosłych w Wielgim spotkali się 6 razy. Za każdym razem motywem rozmów były ciekawe pozycje literackie.

Dyskutowali o książkach: Donny Leon „Gra pozorów”, Ałbeny Grabowskiej „Doktor Bogumił”, Igi Żmijewskiej „Warszawianka”, Jakuba Małeckiego „Saturnin”, Małgorzaty Szejnert „Wyspa Węży” i Wojciecha Dutki „Kurier z Tivoli”. Rozpiętość tematyki i gatunków literackich dość duża.

– Zaczęliśmy od kryminału o weneckim komisarzu policji Guido Brunettim (Gra pozorów), poprzez wciągającą historię miłosną, kryminalną i medyczną (Doktor

Bogumił), by przejść do „Saturnina” – znakomitej powieści obyczajowej, bardzo osobistej, osadzonej w realiach rodziny autora. W listopadzie czytaliśmy mocny reportaż (Wyspa Węży) o szkockiej wyspie Bute, na której generał Sikorski w obozie karnym, podczas drugiej wojny światowej przetrzymywał swoich politycznych przeciwników. Zakończyliśmy rok porządną lekcją historii tej wojny w znakomitej powieści sensacyjno-szpiegowskiej „Kurier z Tivoli” – wymieniają członkowie

DKK z Wielgiego.

DKK to klub, który zrzesza ludzi lubiących czytać książki i o nich dyskutować. Istniejemy już prawie 12 lat, działając przy Ośrodku Kultury i Bibliotece Gminy Wielgie. – Nie zawsze się zgadzamy, mamy różne gusta czytelnicze, ale łączy nas miłość do książek. Zapraszamy chętnych w nasze szeregi – zachęcają miłośników literatury członkowie klubu.

(ak), fot. OkiBGW



Heroína z wojny krymskiej

XIX WIEK ▶ W 1853 roku mocarstwa zachodnie, m.in. Francja i Wielka Brytania, zaniepokojone wzrostem znaczenia Rosji postanowiły interweniować. Wysłały korpusy wojskowe na półwysep Krym. W ten sposób rozpoczęła się trwająca 3 lata krwawa i jedna z bardziej zapomnianych wojen. Cichą bohaterką tej wojny była niejaka Mary Seacole, która za własne pieniądze ruszyła pomagać rannym żołnierzom

OUR OWN VIVANDIÈRE.



Mary miała ciekawe geny. Urodziła się w 1805 roku w stolicy Jamajki – Kingston. Była córką porucznika brytyjskiej armii, a z pochodzenia Szkota. Jej matką była czarnoskóra zielarka pani Grand, zwana

przez miejscowych „doktorkową”. Mary od najmłodszych lat towarzyszyła matce, która leczyła ziołami niewolników na jamajskich plantacjach cukru. Oprócz stosowania ziół matka z córką promowały hi-

gieniczny tryb życia jako podstawę zdrowia. Metody kobiet odbiegały od ówczesnej medycyny tradycyjnej. Lekarze na Jamajce często stosowali do leczenia trującą rtęć oraz upuszczanie krwi.

Niestety Mary była jako mulatka na dole drabiny społecznej. Dopiero poprzez naukę w szkołach i zyskanie wykształcenia jej notowania społeczne wzrosły. W 1836 roku wyszła za mąż za Edwina Seacole, ale życie prywatne nie było usłane różami. Straciła część swojego biznesu w handlu na skutek pożaru. W 1844 roku zmarł jej mąż. Miała być tym tak przybita, że przez 6 dni pozostawała w katatonii, czyli bezruchu. Cały czas pozostawała jednak aktywna jako medyk. Leczyła m.in. Jamajczyków podczas potężnej epidemii cholery.

Gdy w 1853 roku wybuchła wojna krymska, nagromadzenie na niewielkim obszarze tysięcy żołnierzy doprowadziło do wybuchu epidemii cholery. Wkrótce okazało się, że ginie z jej powodu więcej ludzi niż od postrzałów. Niedługo potem z Wielkiej

Brytanii wyruszył na Krym kontyngent pielęgniarek. Niestety Mary Seacole nie została dokooptowana z uwagi na jej kolor skóry i obawę przed brakiem wiedzy medycznej.

Odmowa nie zraziła Mary, która ruszyła na wojnę za własne pieniądze. Otworzyła na Krymie Hotel Brytyjski. Zanim go otwarto, wysłano do wszystkich oficerów karty z zaproszeniami, by przygotować dobrą promocję. Nazwa „hotel” może być myląca, ponieważ w rzeczywistości był to szpital. Budynek wzniesiono z drewnianych bali. Posiadał kuchnię obsługiwaną przez dwóch czarnoskórych kucharzy. Dieta na wojnie była niezmiernie istotna, a brak witamin od razu odbijał się na zdrowiu.

Mary zarabiała na biznesie gastronomicznym, aby utrzymać szpital. Osobiście była blisko pół bitew i na miejscu pomagała rannym. Aby uniknąć bycia postrzeloną, nosiła bardzo kontrastowe suknie. Nie istniał wówczas znak czerwonego krzyża, tak znany do dziś. Jej pojawienie się na polu bitwy było dla rannych

zbawienne. Zawsze miała ze sobą wielką torbę wypchaną bandażami i igłami do zszywania ran. Gdy w 1855 roku Brytyjczycy zdobyli twierdzę Sewastopol, była pierwszą kobietą, która wkroczyła do miasta.

Gdy wojna dobiegła końca, Mary wpadła w problemy finansowe. Musiała szybko sprzedać hotel. Gdy wróciła do Wielkiej Brytanii, została bankrutem. To wtedy jej dobro zaczęło się odwdzięczać. Wieść o fatalnej pozycji Mary dotarła do księcia von Gleichen, który uzyskał pomoc od Mary podczas wojny. To on wpadł na pomysł organizacji zbiórki pieniędzy. Do akcji przyłączyło się wielu bardzo zamożnych arystokratów, dzięki czemu nasza bohaterka stanęła na nogi. Zmarła na rodzinnej Jamajce.

Do dziś jej imię nosi jeden z oddziałów w londyńskim szpitalu Whittinton. Upamiętniają ją także liczne pomniki na Jamajce. Dzieci na tej wyspie uczą się w szkole o „heroinie z wojny krymskiej”.

(pw)

XX wiek

Minister sprawdzał domki

W niektórych miejscowościach powiatu wąbrzeskiego możemy dostrzec skromne, drewniane domki, które powstały jeszcze przed II wojną światową. Twórcą pomysłu tanich domów dla osadników był minister Poniatowski, więc domki zyskały miano „poniatówek”. W 1936 roku minister odwiedził nawet okolice Wąbrzeźna.

Pretekstem do wizyty ministra było oddanie w 1935 roku w Stolnie całego osiedla poniatówek. Wcześniej majątek należał do Niemca Gerda Strubinga. Majątek kupiono, a następnie rozdzielono między robotników. Każde gospodarstwo miało po 8,88 hektara. Było także małe osiedle dla robotników, którym także przyznano po 2 hektary ziemi. Wśród osadników byli m.in. rolnicy z Małopolski, gdzie głód ziemi był gigantyczny.

Sznursamochodowska droga z limuzyn rządowych w drodze ze Stolna odwie-

dził także wieś Bartoszewice. Dziś jest to gmina Płużnica. Tu w 1936 roku powstawała dopiero nowa drewniana osada. Minister zatrzymał się na tzw. składowni, czyli miejscu gdzie magazynowano drewno do produkcji domków. To tu ministra powitał starosta wąbrzeski Kalkstein. Poprosił go także o możliwość spotkania z przyszłymi osadnikami, którzy byli na miejscu i czekali... w autobusie.

Sprawa nie była zbyt miła, ponieważ osadnicy nabyli nowe gospodarstwa i domki jeszcze w 1926 roku.

Co miesiąc płacili raty, a na nowy dom przyszło im czekać niemal dekadę. Sznur samochodów przejechał przez Wąbrzeźno, budząc zainteresowanie miejscowych. W wyprawie na Pomorze brał udział nie tylko minister, ale wielu posłów oraz znany budowniczy Gdyni minister Eugeniusz Kwiatkowski. Jako ciekawostkę należy wskazać, że wielu osadników przybyło na Pomorze z terenów, które doświadczyła wielka powódź w 1934 roku.

(pw)

XX wiek

Kontrowersyjna radość

2 października 1938 roku wojsko polskie zajęło tzw. Zaolzie, czyli część terytorium sąsiedniej Czechosłowacji. Dziś to bardzo kontrowersyjny epizod historii naszego kraju.

Oficjalna propaganda rządu sprawiła, że nawet w Lipnie czy innych miastach i wsiach odbywały się uroczystości sławiące zagarnięcie cudzego terytorium. Rok później wybuchła II wojna światowa. Zaolzie było częścią Czechosłowacji, gdzie większość mieszkańców stanowili Polacy. Był to teren sporny tuż po I wojnie światowej. Kontrowersja w związku z zajęciem Zaolzia dotyczyła tego, że w tym samym czasie inny fragment Czechosłowacji zajmował Adolf Hitler.

Mieszkańcy Lipna zebrani na specjalnym apelu podpisywali nawet depeszę gratulacyjną, którą przekazano na ręce wojewody Raczkiewicza. Urzędy ozdabiano białoczerwonymi flagami. Pojawiały się one także na domach prywatnych. Po II wojnie światowej mało brakowało, by wojska polskie starły się z oddziałami czechosłowackimi. Sąsiadów „pogodził” Stalin, który przyznał Zaolzie ponownie Czechom.

(pw)

Nasz wojewoda

POSTAĆ ▶ W pierwszej połowie XVII wieku jednym z ważniejszych polityków Prus Królewskich był Jan Działyński, herbu Ogończyk. Walczył ze Szwedami, Rosją oraz Turcją. Posiadał starostwa pokrzywnickie, kowalewskie oraz puckie. Był także wojewodą chełmińskim

Jan Działyński herbu Ogończyk urodził się w 1590 r. Był synem Stanisława i Heleny z Plemięckich, a bratem Michała Erazma biskupa kamienieckiego, Stanisława kasztelana gdańskiego i Mikołaja. Razem z braćmi Stanisławem i Michałem w 1602 roku został uczniem Kolegium Jezuitów w Braniewie. Po skończeniu edukacji udał się na dwór króla Zygmunta III Wazy. Pochodził z rodziny Działyńskich wywodzącej się z Działynia w dzisiejszym powiecie golubsko-dobrzyńskim.

Obrał drogę kariery wojaskowej, uczestniczył w wojnach z Rosją i Szwecją. Dał się na nich poznać jako dobry dowódca. W 1620 roku sejm powołał go na członka wojennej rady przybocznej, przydatnej hetmanowi Chodkiewiczowi na czas wojny z Turcją. Przebywał w oblężonym Chocimiu. W 1624 roku stan pruskie postulowały o nagrodę dla Działyńskiego w związku z zasługami militarnymi. Dwa lata później oddano mu w dzierżawę dochodową ekonomię Rogozińską. W tym samym roku został także posłem województwa chełmińskiego na sejm warszawski.

Podczas wojny ze Szwecją z lat 1626-1629 prowadzonej w Prusach Królewskich stał na czele chorągwi husarskiej. W 1628 roku otrzymał starostwo puckie zwolnione po śmierci Jana Wejhera. Była to forma nagrody za dotychczasowe zasługi, ale wiązało się to z obowiązkiem obrony wybrzeża przed desantem wojsk szwedzkich. Ponownie został posłem na sejm 1631 i 1632 roku z województwa



Jan Działyński zmarł w 1648 roku i został pochowany w kościele pod wezwaniem św. Mikołaja w Grudziądzu

chełmińskiego. Był elektorem Władysława IV Wazy z województwa pomorskiego w 1632 roku. W 1635 roku decyzją Władysława IV został zobowiązany do pomocy przy modernizacji okrętów królewskich oraz utrzymywania ich załóg. W planowanej na 1646 roku wojnie z Turcją Działyński miał uczestniczyć ze swym oddziałem wojska, na skutek powszechnego sprzeciwu nie doszło jednak do królewskiej wyprawy przeciw Turcji.

Działyński był także wpływowym i aktywnym politykiem. W 1616 roku był posłem na sejm z województwa chełmińskiego, należąc do grupy najaktywniejszych posłów. W latach 1632-1646 wielokrotnie był marszałkiem sejmiku generalnego pruskiego. Wykorzystując bezkrólewie w 1632 roku, wspólnie z Pawłem Działyńskim dążył do

przekształcenia sejmiku województwa pomorskiego w generalny, a w razie niepowodzenia tego planu do zwoływania co trzeciego generału w jednym z miast województwa pomorskiego.

Działyński był negatywnie nastawiony do Gdańska i Torunia i dążył do zmniejszenia znaczenia politycznego tych miast. Podczas sejmiku elekcyjnego w 1632 roku atakował wielkie miasta pruskie za uciskanie katolików i domagał się ukarania Gdańska i Torunia. Będąc marszałkiem sejmików generalnych, zawsze naciskał posłów miejskich, żeby wyrażali zgodę na płacenie większych podatków. Podczas debaty na sejmie w 1637 roku nad sprawami morskimi wzywał do rozbudowy floty polskiej, godził się nawet na przekazanie na ten cel staro-

stwa puckiego. Popierając morskie plany Władysława IV, miał na uwadze także zmniejszenie roli Gdańska. W 1638 roku został powołany w skład komisji mającej ustanowić cło morskie. W toku prac komisji popadł znów w ostry konflikt z Gdańskiem.

Działyńskiego wybierano nie tylko posłem na sejmy, ale też wiele razy deputatem do radomskiego trybunału skarbowego. Był nim w 1627, 1629, 1633 i 1637 roku, reprezentując województwo chełmińskie.

Działyński troszczył się o stan gospodarczy powierzonych mu starostw. W puckim zasiadł nowe tereny sprowadzając kolonistów z Pomorza Zachodniego. W 1619 roku uzyskał przywilej dla Olendrów osiadłych w starostwie pokrzywnickim, a kilka lat później wystarał

się o zgodę na prowadzenie melioracji w tymże starostwie.

Na początku 1647 roku otrzymał nominację na wojewodę chełmińskiego. W kwietniu tego roku złożył przysięgę senatorską. W październiku 1647 roku wraz z senatorami pruskimi, przedstawicielami szlachty i posłami wielkich miast uczestniczył w Toruniu w spotkaniu z Władysławem IV. Król potwierdził przywileje prowincji, w zamian za co wpłaciła ona do skarbu królewskiego 100 tys. złotych polskich.

Był znany z porywczego charakteru, często wdawał się w rozmaite procesy sądowe m. in. z Wejherami, Krokowskimi, a nawet z chłopami starostwa puckiego. Odznaczał się gorliwością religijną. Występował w obronie katolików w miastach pruskich. Odrestaurował i wyposażał zniszczone w czasie najazdu szwedzkiego kościoły w Okoninie i Rogoźnie. W farze grudziądzkiej wznosił kaplicę rodową. Ufundował kolegium jezuickie w Grudziądzu, zapisując na jego potrzeby dobra Jabłonowo oraz klasztor benedyktynek w Grudziądzu.

Dwukrotnie wchodził w związki małżeńskie, najpierw z Anną Kuczborską, a w 1617 roku z Justyną Knutówną, wdową po wojewodzie chełmińskim Ludwiku Mortęskim. Nie miał potomstwa. Jan Działyński zmarł w Pokrzywnie 11 marca 1648 roku. Został pochowany przy południowej ścianie kościoła pod wezwaniem św. Mikołaja w Grudziądzu.

Opr. Szymon Wiśniewski, fot. diecezja torunska

Było i jest

Granica na Drwęcy

W jednym z poprzednich numerów naszego tygodnika przedstawiliśmy pocztówki z początków XX wieku ukazujące dawne przejście graniczne w Górczynie. Tym razem ukazujemy zdjęcia kolejnego przejścia granicznego w Lubicy Dolnym i Lubiczu Górnym.

Przypominamy, że Drwęca była rzeką graniczną w latach 1815-1920, oddzielając tereny zaboru pruskiego i rosyjskiego. W okolicy Złotorii, Lubicza oraz Golubia istniało kilkanaście posterunków granicznych obu zaborców. Co ciekawe część budynków zachowana jest do dziś

jako budynki mieszkalne.

Główne posterunki drogowe istniały w Lubiczu Górnym (rosyjskie) i Dolnym (pruskie) oraz Golubiu i Górczynie. W okolicy Lubicza wykopano również tzw. kordon graniczny – wał ziemny z nasypami po bokach, dla wyodrębnienia granic Prus.

Tym razem przedstawiamy niemieckie pocztówki przedstawiające przejście graniczne w Lubiczu. Zdjęcia zostały wykonane na przełomie XIX i XX wieku.

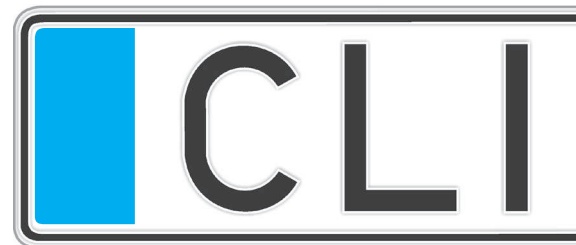
Szymon Wiśniewski, fot. zbiory prywatne



Drwęca była rzeką graniczną w latach 1815-1920



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Kupię auta całe rozbite uszkodzone bez oc lub na złom odbiór lawetą płatne od ręki 887813007

Rolnictwo Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP BYDŁA „ATRAKCYJNE CENY”, KRÓTKI TERMIN PŁATNOŚCI, ODBIÓR Z DOMU tel. 509861582

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
87-600 Lipno
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy
w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
87-600 Lipno
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół
Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszynskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki
Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Kinowe ferie małych artystów

LIPNO 18 stycznia w auli Miejskiego Centrum Kulturalnego dzieci spędzające ferie w mieście obejrzały film „Jak ocalić smoka”, by po seansie własnoręcznie wykonać z papieru głównego bohatera



Tegoroczne bezpłatne zajęcia dla dzieci spędzających ferie zimowe w mieście odbywają się w reżimie sanitarnym z uwagi na panującą epidemię koronawirusa. Dom kultury zaprosił zainteresowanych uczniów dwu-

krotnie, we wtorki, na bezpłatny seans filmowy i warsztaty plastyczne związane z tematem obejrzanego filmu.

– Bardzo podobał się nam film, do końca trzymaliśmy kciuki za szczęśliwe zakończe-

nie – mówią zgodnie uczestnicy kulturalnych ferii zorganizowanych w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie. – Wykonanie smoka nie będzie łatwe, ale będziemy się starali.

Smoki wykonane przez lip-

nowskim małych artystów bardzo przypominały postać z filmu „Jak ocalić smoka”, a dzieci nie kryły zadowolenia z filmowego wtorku.

Codziennie natomiast, też w reżimie sanitarnym, w domu

kultury spędzają czas dzieci uczestniczące w odpłatnych, 5-dniowych turnusach zimowych z zajęciami artystycznymi oraz wyżywieniem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Mija termin na zgłoszenie do Małego ZUS plus

REGION ▶ Przedsiębiorcy, którzy chcą w tym roku zacząć korzystać z „Małego ZUS Plus” i płacić niższe składki, powinni zgłosić się do ulgi najpóźniej do 31 stycznia. Ci, którzy korzystali z tej ulgi w 2021 roku i nadal spełniają warunki, nie muszą zgłaszać się ponownie



Osoby prowadzące działalność gospodarczą, które w ubiegłym roku nie korzystały z Małego ZUS plus, a chcą w tym roku zacząć korzystać i spełniają warunki, powinny najpóźniej do 31 stycznia zgłosić się do ulgi.

– Zrobią to, dokonując zarejestrowania z ubezpieczeń z dotychczasowym kodem tytułu ubezpieczenia i zgłasza-

jąc się z kodem właściwym dla Małego ZUS plus tj. rozpoczynającym się od 05 90 albo od 05 92. Osoby, które korzystały z ulgi w 2021 roku i nadal spełniają warunki w 2022 roku, nie muszą zgłaszać się ponownie – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli płatnik składek spełni

warunki do Małego ZUS plus w innym miesiącu niż styczeń 2022 r. np. po zakończeniu okresu 24 miesięcy korzystania z „preferencyjnych składek” na ubezpieczenia społeczne, to zgłoszenia do Małego ZUS plus dokonuje w ciągu 7 dni od zaistnienia zmiany.

– Co ważne każdy korzystający z „Małego ZUS plus” w 2022 r. musi złożyć dodatkowe do-

kumenty rozliczeniowe z informacją o rocznym przychodzie, rocznym dochodzie oraz formach opodatkowania z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Termin ten mija 20 lutego – dodaje rzeczniczka.

Dla kogo Mały ZUS plus

To oferta między innymi dla tych, którzy prowadzili działalność gospodarczą w poprzednim roku przez co najmniej 60 dni i nie przekroczyli rocznego przychodu w wysokości 120 tys. zł. Jeśli działalność gospodarcza była prowadzona krócej, limit przychodu wylicza się proporcjonalnie do liczby dni prowadzenia firmy. Mały ZUS plus uprawnia do płacenia niższych składek na ubezpieczenia społeczne liczonych od dochodu, nie dotyczy składki zdrowotnej. Niższą składkę będzie można opłacać maksymalnie przez 36 miesięcy w ciągu kolejnych 60 miesięcy prowadzenia działalności.

Kwota składek przy Małym ZUS plus zależy od dochodu. Podstawa wymiaru składek nadal mieści się pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia

krajowego a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, czyli w 2022 roku pomiędzy 903 zł a 3553,20 zł.

Ulga, ale nie dla wszystkich

Mały ZUS plus nie przysługuje osobom dopiero rozpoczynającym prowadzenie firmy. One mogą skorzystać z innych możliwości. Najpierw 6-miesięczna „ulga na start”, a następnie dwa lata „preferencyjnych składek” opłacanych od podstawy równej 30 proc. minimalnego wynagrodzenia.

Z Małego ZUS plus nie mogą skorzystać przedsiębiorcy, którzy rozliczają się na podstawie karty podatkowej z jednoczesnym zwolnieniem sprzedaży od podatku VAT oraz ci, którzy prowadzą także inną pozarolniczą działalność (np. jako wspólnik spółki jawnej). Z ulgi nie korzystają także osoby, które wykonują dla byłego lub obecnego pracodawcy to, co robili dla niego jako pracownik w tym lub poprzednim roku kalendarzowym.

(red),
fot. ZUS

Region

Kolejne branże mogą liczyć na pomoc

O zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. i wypłatę do sześciu świadczeń postojowych mogą ubiegać się przedsiębiorcy z określonych branż np. prowadzący dyskoteki, pokoje zagadek czy działalność rozrywkową i rekreacyjną.



Nowa tarcza antykryzysowa przeznaczona jest do konkretnej grupy przedsiębiorców z wybranych branż działających

w rozrywce, która ucierpiała z powodu wprowadzonych w grudniu 2021 r. ograniczeń sanitarnych w związku z pan-

demią.

– Przedsiębiorcy, których rodzaj przeważającej działalności na dzień 31 marca 2021

r. oznaczony był kodem PKD: 56.30.Z, 93.29.A i 93.29.Z mogą wnioskować o zwolnienie z opłacania składki za grudzień 2021 r. i wypłatę do sześciu świadczeń postojowych. Co ważne, jeżeli przedsiębiorca złożył wniosek RSP-DD7 i otrzymał świadczenie postojowe już wcześniej, to teraz liczba świadczeń postojowych, o które może wystąpić, zostanie pomniejszona – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Wnioski o zwolnienie przyjmowane są do 28 lutego, a o świadczenie postojowe najpóźniej w ciągu 3 miesięcy od miesiąca, w którym zostanie zniesiony stan epidemii. Przymiemy, że wnioski składamy

elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS – dodaje rzeczniczka.

Jednym z warunków uzyskania wsparcia jest m.in. spadek przychodu o co najmniej 40 proc. Należy porównać sytuację w jednym z dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku z poprzednim miesiącem lub analogicznym miesiącem poprzedniego roku albo z lutym 2020 r., albo z wrześniem 2020 r.

Aby skorzystać ze zwolnienia ze składek, trzeba również do końca lutego przekazać do ZUS dokumenty rozliczeniowe za grudzień, chyba że przedsiębiorca jest zwolniony z obowiązku ich składania.

(red). fot. ZUS

Jędrny poślad na czasie

WYWIAD ➤ Każda dekada ma swój kanon piękna. Teraz na topie jest zdrowe, niewychudzone ciało i jędrne, wcale niemałe pośladki. I można takie mieć. A jak to zrobić, podpowiada Wioleta Matczak, trener personalny i dietetyk z Wąbrzeźna



Co tu dużo mówić – wygląda świetnie. Wioleta Matczak, trenerka personalna i dietetyk. I chyba lepszej rekomendacji nie trzeba. Trenerka pracuje między innymi w Fitness and Spa Hotelu Rondo w Wąbrzeźnie

– Odczarujemy troszkę siłownię pani Wioleto. Siłka nie jest tylko dla facetów. Trening siłowy dla kobiet jest jak najbardziej wskazany.

– Oczywiście, że tak. I coraz więcej kobiet zdaje sobie sprawę, że żaden sport dynamiczny typu rower, aerobik nie wyrzeźbi ciała tak jak trening siłowy. Rower może być dodatkiem, urozmaicheniem, podkręceniem metabolizmu, pomaga schudnąć jak najbardziej. Ale jeżeli chcemy wymodelować ciało, ujędrnić – to tylko trening siłowy. Kobiety mają tę świadomość i dlatego kierują swe kroki coraz częściej na siłownię.

– Jednak jak wchodzę na siłownię to wciąż jest tam 90 procent testosteronu.

– I zapewne czuje się pani nie-swojo. Dlatego kobiety wolą pracować na treningach z trenerem personalnym. Jest im po prostu różniej, czują się zaopiekowane. Nie ćwiczą same.

– A co pani powie tym kobietom, które jeszcze wciąż unikają siłowni?

– Wiem dlaczego. Boją się, że będą wyglądały jak facet. „Będę duża”, „będę miała szerokie ramiona”... Wyobrażają sobie, że siłownia to podnoszenie ciężarów. Wciąż jest jeszcze taki stereotyp. Zatem odpowiadam: kobieta nie będzie wyglądała jak facet, bo ma po prostu inny układ hormonalny i około 20 razy mniej testosteronu niż mężczyzna. Dodatkowo trening siłowy nakręca również metabolizm, przez co sprawdza się także w walce ze zbędnymi kilogramami.

– Dobra, trafiam pod pani skrzydła, co robimy krok po kroku?

– Na początek rozmowa. Ważne są dla mnie przewlekłe choroby pacjentki, tarczyca, insulino oporność... muszę to wiedzieć. Dostosuję treningi jak również dietę, jestem z wykształcenia dietetykiem, do klientki. No i zaczynamy. Na pewno odradzam ważenie się. Nie ważymy się tylko mierzymy. Dla samej siebie warto zrobić zdjęcie całej sylwetki na początku. I robić je raz w miesiącu.

– Dlaczego się nie ważymy?

– Kilogram tłuszczu ma większą objętość niż kilogram mięśni. My się tłuszczu pozbywamy, a budujemy mięśnie. Więc zaczynamy mieć kobiecą, jędrną, szczuplejszą sylwetkę, poprawia nam się jakość skóry. A waga wcale może się nie zmienić. Więc nie ma sensu się ważyć. Lepiej się mierzyć. Centymetr w dłoń i sami sobaczymy, ile mamy w talii na początku i po kilku miesiącach treningów.

– Wspomniała pani o chorobach. Czy to nie jest trochę tak, że klientka zwała winę na chorobę, to jej taki usprawiedliwacz?

– Trochę tak. „Wyglądam tak, bo choruję na tarczycę” – słyszę, ale w toku rozmowy okazuje się, że jej dieta nie wygląda tak jak powinna i brakuje jej aktywności. Wahania hormonów, przewlekłe choroby to nie jest ani koniec świata, ani usprawiedliwienie, że się o siebie nie dba, a przede wszystkim o swoje zdrowie.

– A zdarza się, że jest choro-

ba, trening, dieta i... brak efektu?

– Zdarza się i wtedy wysyłam do lekarza. Mogą to być złe dobrane leki. Trzeba zrobić badania. To jest podstawa współpracy – trener i lekarz – w przypadku osób przewlekle chorych. Ale choroba to nie wyrok. Można wszystko mądrze wypracować na siłowni. To dotyczy też osób zdrowych. Nie dbamy o siebie, nie badamy się. Pamiętam o przeglądzie samochodu, lecz o swoim „przeglądzie” u lekarza rodzinnego już nie.

– Bo za brak przeglądu możemy dostać karę. To może jakby były kary za brak badań profilaktycznych, to byśmy je robili (śmiech)?

– Może faktycznie to jest jakieś rozwiązanie (śmiech). Na pewno z pozytywnym skutkiem.

– Najbardziej problematyczne jest ciało do wypracowania u kobiet to?

– Brzuch.

– Czy zaczynając, teraz zrobisz sześciopak do wakacji? Mamy 5 miesięcy.

– Oj to ciężko powiedzieć, czy się zdąży do lata. To zależy od historii treningowej danej osoby. Jaki ten brzuch jest. Czy zaczynamy od zera, czy niewiele trzeba. Na pewno nie ma diety cud na brzuch. Ale są ćwiczenia dzięki, którym możemy go wzmocnić. U jednej osoby efekty ćwiczeń będą widoczne wolniej, a u innej szybciej, ale każdy może mieć sześciopak.

– Wąska talia jest modna zawsze. Ale szczególnie modna teraz jest jędrna i duża pupa.

– To prawda. Instagram lansuje taki kanon wyglądu. I powiem szczerze, że na treningach pod hasłem: „wypracuj jędrne pośladki” zawsze jest największa frekwencja.

– Czy jest takie ćwiczenie domowe na pośladki, taki pośladkowy pewniak, gwarantujące jędrną pupę?

– Oczywiście. Niezastąpione przysiady (śmiech).

– A dla tych co mają słabe kolana i z przysiadami ciężko?

– Ok. Kładziemy się na macie, uginamy nogi w kolanach, ręce wzdłuż ciała i wypychamy biodra do góry. Możemy na biodra położyć sobie coś ciężkiego, sztangę jeżeli mamy lub butelkę z wodą, dla wzmocnienia efektu. To się nazywa ćwiczenie hip thrust. Oczywiście to wersja domowa. Na siłowni często robimy je, opierając plecy np. o ławeczkę.

– Kilka pytań odczarowują-

cych obiegowe opinie. Po treningu można zjeść wszystko?

– Nie. Nie daję takiego przyzwolenia. Na pewno po treningu trzeba zjeść. Należy zjeść posiłek zbilansowany, który odżywi nasze mięśnie. Nie dla śmieciowego jedzenia. Aczkolwiek od czasu do czasu możemy sobie pozwolić na drobne przyjemności. Jesteśmy tylko ludźmi.

– Suplementacja witamin wspomaga spalanie tłuszczu?

– Nie. To mit. Jak zrobimy badania, to może się okazać, że wcale nawet przy wzmocnionych treningach nie musimy się suplementować, bo nie mamy deficytu mikroelementów. Jednak wszystkim zawsze polecam witaminę D – rewelacyjnie wpływa na nasze zdrowie również psychiczne. A szczególnie przyjmuję ją w okresie zimowym.

– Po 2 tygodniach zmuszania się nie będę mogła żyć bez treningów?

– Znowu mit. W ogóle samo słowo „zmuszanie” już mnie męczy. Nie lubię teorii takich na 100 procent. Muszę mieć sześciopak, muszę schudnąć, muszę to, muszę tamto... Nie muszę! Chcę! Chcę być zdrowa i piękna. Takie podejście na 100 procent się nie sprawdza. Dajmy sobie fory. Serio 80 procent wystarczy. Po prostu nie podchodźmy do treningów jak do walki na śmierć i życie. Tylko do zmiany stylu życia. Pomalutku, spokojne treningi. Obserwujemy siebie, swoje ciało. Swoje potrzeby. Nagradzamy się. Zmieniamy nawyki żywieniowe, sportowe. Tylko takie podejście gwarantuje sukces.

– I pani te sukcesy obserwuje? Zmiana rozmiaru równa się zmiana życia. Co pani wtedy czuje?

– Dumę, że komuś pomogłam. Pamiętam panią, która przyszła do mnie rok temu. I już na wstępie powiedziała: ze mną to będzie ciężko. No i faktycznie, musiała się do tej siłowni przekonać. Trochę to zajęło. I ja przez ten rok zobaczyłam jej niesamowitą przemianę. Nie chodzi o to, że tylko schudła. Nie w tym rzecz. Zmieniło się jej ciało. Wyrzeźbiło. A ona stała się pewniejsza siebie. Przyznała, że ma ochotę bardziej kobieco się ubierać. Generalnie sobie samej się podobać. I o to chodzi. No i nie wyobraża już sobie życia bez treningów.

– Czy siłownia jest dla każdego?

– Oczywiście, że nie. Warto spróbować, ale może się okazać, że ktoś nie lubi takiej formy ruchu. To jest kwestia upodobań. Wybierajmy taki sport, który sprawi nam przyjemność, jeżeli nie siłownia, niech to będzie rower, pływanie – każdy ruch jest dobry.

– A czy zapisują się do pani na treningi mężczyźni?

– Większość mężczyzn nie chce mimo wszystko przychodzić na trening do kobiety, aby to kobieta udzielała rad treningowych. Aczkolwiek to się pomału zmienia i niewielu, ale trenuję kilku mężczyzn.

– Dziękuję za rozmowę.

– Dziękuję

Rozmawiała Aneta Gajdemska, fot. nadesłane



Drugi raz zegrali dla WOŚP

PIŁKA NOŻNA ▶ 21 stycznia dziewięć drużyn stanęło w szranki w charytatywnych zmaganiach na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wygrała Gmina Lipno, a najlepszym zawodnikiem okazał się Arkadiusz Jesionowski ze zwycięskiej drużyny



W miniony piątek w hali sportowej lipnowskiego ogólniaka odbył się drugi już turniej piłki nożnej halowej z okazji zbliżającego się wielkimi krokami finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Podobnie jak w latach poprzednich, tak i teraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie uczestniczy w akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – mówi nam Paweł Uzarski z lipnowskiego ośrodka

sportu. – 17 grudnia odbył się pierwszy halowy turniej piłki nożnej, a 21 stycznia drugi. Graliśmy na hali sportowej Zespołu Szkół im. Romualda Traugutta w Lipnie. W turnieju tym razem też wzięło udział dziewięć zespołów. Drużyny były podzielone na dwie grupy. Zwycięzcy grup zegrali w finale, zaś drużyny z drugich miejsc powalczyły o trzecie miejsce.

W drugim charytatywnym turnieju na rzecz lipnowskiego

finału WOŚP wystąpili: grupa A – Stara Wola, Juniorzy Wisła Dobrzyń, WOŚPowy Team, Gmina Lipno, Grupa B – Rodzinka. pl, Wisła Dobrzyń, Monster Team, Drzewiarz i Pączuszki.

– Graliśmy systemem każdy z każdym, zwycięzcy grup zegrali w finale, a zespoły, które zajęły drugie miejsca w grupie, czyli Monster Team i Stara Wola zagrały o trzecie miejsce – mówi Paweł Uzarski. – Lepsza okazała się Stara Wola, która wygrała

3:2. W finale spotkały się drużyny Gmina Lipno i Pączuszki. Był remis 1:1, a w karnych 10:9 wygrała Gmina Lipno.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Arkadiusz Jesionowski, czyli bramkarz zwycięskiej drużyny. Najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, a wszyscy zawodnicy pamiątkowe medale. Podczas turnieju odbyły się licytacje. Organizatorami imprezy był

kreacji w Lipnie oraz lipnowski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pod wodzą Jakuba Klabana.

– Serdecznie dziękujemy sędziom turnieju Łukaszowi Mosakowskiemu i Jarosławowi Bykowskiemu – mówi Paweł Uzarski z lipnowskiego MOSiRu. – W najbliższą sobotę mamy jeszcze turniej siatkówki.

**Lidia Jagielska,
fot. MOSiR Lipno**

